

Fot. Marta Czachórska



Nauczają lubinianki, jak się bronić

Już po raz siódmy lubińska policja z pomocą tutejszej szkoły krav maga będzie uczyć lubinianki jak się bronić. Udział w zajęciach jest bezpłatny, ale liczba miejsc ograniczona. Przyjętych zostanie sto pierwszych zgłoszeń. Zapisy już się rozpoczęły i potrwać do 29 lutego.

W sumie przez cały marzec odbędzie się kilkanaście spotkań. Panie będą uczyć się samoobrony i ćwiczyć w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 5 przy ulicy Kilińskiego 12 w Lubinie. Tutaj zajęcia będą się odbywać w każdy marcowy wtorek i czwartek od godziny 18 do 19.30.

Odbędą się także specjalne treningi. Pierwszy zaplanowano na 15 marca w pubie Euforia. Tam panie będą się uczyć samoobrony w lokalu, czyli miejscu, gdzie jest mała przestrzeń, tłum ludzi i brak możliwości szybkiego oddalenia się od sprawcy.

Później, 22 marca, odbędzie się trening „na szpilkach”. W Galerii Cuprum Arena w Lubinie lubinianki nauczą się samoobrony w mniej komfortowych strojach, czyli na szpilkach.

A na koniec kursu – tradycyjnie już – zaplanowano trening w autobusie. Odbędzie się on 31 marca.

Akcję „Bezpieczna kobieta” patronatem objął starosta lubiński. Powiat sfinansował także dziesięć spotkań-treningów, które odbędą się w Szkole Podstawowej nr 5.

– Wszystkie panie zainteresowane bezpłatnym udziałem w naszym programie, prosimy o zapisanie się pod numerem Zespołu Profilaktyki Społecznej KPP Lubin – 76 8406 246 – od poniedziałku do piątku w godzinach 8-15 – mówi aspirant Sylwia Serafin. – Można się także zapisać u instruktorki pod numerem telefonu: 533 096 118. Liczba miejsc jest ograniczona do stu, zatem o uczestnictwie zdecyduje kolejność zapisów – dodaje policjantka.

MARTA CZACHÓRSKA

KIEROWCY NAGRYWAJĄ KIEROWCÓW



Fot. Komenda Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu

Coraz więcej osób montuje w swoim samochodzie kamerkę. Stajemy się też czulsi na łamanie przez innych kierowców przepisów, a dowody na to przesyłamy policji lub do mediów. Od lipca 2014 roku do dolnośląskiej policji zgłoszono w sumie 949 takich spraw. Część z nich skończyła się w sądzie.

Wielu internautów pisze w komentarzach o takich osobach „konfideni”, „donosiciele”. Ale jeśli nikt nie zareaguje, kierowca nadal będzie łamał przepisy, być może w końcu dojdzie do nieszczęścia i kogoś zabije.

W sierpniu 2014 roku Komenda Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu uruchomiła

specjalną skrzynkę poczty elektronicznej stopagresjidrogowej@wr.policja.gov.pl, na którą można przelać link, film lub zdjęcia dokumentujące naruszenia prawa ruchu drogowego. Policjanci otrzymują na nią coraz więcej informacji.

Więcej na str. 3

Fot. Marta Czachórska



Pierwsze przypadki ŚWIŃSKIEJ GRYPY

U czterech pacjentów szpitala MCZ w Lubinie potwierdzono świńską grypę. MCZ wprowadził zakaz odwiedzin, zaś RCZ chce zredukować liczbę gości przychodzących do pacjentów na oddziałach neonatologii i pediatrii. » STR. 3

AKCJA DLA MATEUSZA

Kiedyś to dla nich organizowano charytatywne zbiórki, dziś sami chcą nieść pomoc innym. Podopieczni Stowarzyszenia „Dać Nadzieję” kwestowali w Galerii Cuprum Arena. Zbierali pieniądze na pomoc niepełnosprawnemu Mateuszowi.

» STR. 10 i 11



Fot. Agata Janowska



Na razie zmienił się jedynie szyld na lubińskim hipermarkecie

Fot. Mariola Samoticha

Auchan zamiast Reala

■ To koniec pierwszego i najstarszego lubińskiego hipermarketu, jakim dotychczas znali go lubinianie. Real został zastąpiony przez Auchan. Na razie zmienił się jedynie szyld, na kwiecień zaplanowano oficjalne otwarcie.

O wykupieniu sieci Real mówiono się już od 2013 roku. Wtedy podpisane zostało wstępne porozumienie przez grupę Auchan i Metro Group, właściciela sieci, a rok później umowa. Do przeprowadzenia transakcji niezbędna była zgoda Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, która została udzielona, ale pod pewnymi warunkami. Grupa Auchan została zobowiązana do sprzedaży ośmiu marketów Real.

Na razie zmienił się jedynie szyld na lubińskim hipermarkecie, co czasem wprowadza mieszkańców

w błąd. Przy wizycie w hipermarkecie oczekują nowej oferty, dlatego przy wszystkich wejściach pojawiają się plakaty ze stosowną informacją o harmonogramie zmian.

– To początek zmian – mówi Dorota Patejko, dyrektor ds. komunikacji Auchan Polska. – Nowe logo oznacza nowy asortyment, szerszy, jak również dopasowany do potrzeb klientów. Ceny zdecydowanie będą niższe – podstawowy koszyk zmieni się w dół o około 20%. Wszystkie te zmiany będą przebiegały stopniowo, gdyż sklep będzie cały czas otwarty dla klientów. Będziemy informować na bieżąco – dodaje.

Rebranding rozpocznie się w marcu. Do połowy kwietnia towar będzie zgodny ze standardem marki. W kwietniu hipermarket planuje też wielkie oficjalne otwarcie pod nowym szyldem.

MICHAŁ LUBERA

Cyrki nie wjadą do miasta?

» Lubin nie wpuści cyrków ze zwierzętami? Tego chcą inicjatorzy akcji zbierania podpisów pod petycją do prezydenta miasta Roberta Raczyńskiego. Na razie w internecie pomysł poparło 235 osób.

Ostatnio władze Wałbrzycha zdecydowały się na podobny krok i ogłosiły, że tereny należące do gminy czy Skarbu Państwa nie będą udostępniane cyrkom, których jedną z atrakcji są występy tresowanych zwierząt. Miasto wydało nawet specjalne zarządzenie w tej sprawie.

Wcześniej zakaz organizowania przedstawień cyrkowych z udziałem zwierząt wprowadzili u siebie między innymi Wrocław, Legnica czy Poznań i Słupsk.

W internecie właśnie zbierane są podpisy pod petycją do prezydenta Lubina. Inicjatorzy akcji chcą, żeby również w Lubinie wprowadzono podobny zakaz.

Petycję można znaleźć w internecie. Mieszkańcy Lubina udostępniają ją sobie na portalach społecznościowych.

„Wyrażam swój sprzeciw wobec organizowania w naszym mieście niehumanitarnych spektakli, które opierają się na zmuszaniu zwierząt do wykonywania sprzecznych z ich naturalnym zachowaniem „sztuczek cyrkowych” opartych na tresurze” – czytamy w petycji.



„Wyrażam swój sprzeciw wobec organizowania w naszym mieście niehumanitarnych spektakli, które opierają się na zmuszaniu zwierząt do wykonywania sprzecznych z ich naturalnym zachowaniem „sztuczek cyrkowych” opartych na tresurze” – czytamy w petycji

Fot. Freeimages.com

z ich naturalnym zachowaniem „sztuczek cyrkowych” opartych na tresurze” – czytamy w petycji.

Pismo z podpisami ma później trafić do władz Lubina. Byłoby to pierwsza taka petycja w tutejszym urzędzie. Magistrat podchodzi do sprawy ostrożnie. Samorządy mają bowiem ograni-

zione możliwości ze względu na brak odpowiedniej ustawy.

– Cyrki działają zgodnie z prawem. Mają zezwolenie na zwierzęta. Jeśli miasto im gdziekolwiek zabroni – wynajmą od prywatnego właściciela – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

Miasto woli zostawić lubinianom wolną rękę i decyzję, czy pójść do takiego cyrku, czy też nie.

– Niech mieszkańcy sami ocenią, czy chcą oglądać, czy nie. Urzędnicy nie będą wtrącać się w prywatne poglądy, nie jesteśmy od tego – dodaje Jacek Mamiński.

MARTA CZACHÓRSKA

CASTING NA RADNEGO

■ Kukizowcy chcą mieć przedstawiciela w lubińskiej radzie miejskiej. Swojego kandydata zamierzają znaleźć wśród mieszkańców. Właśnie ogłosili konkurs na kandydata na radnego. Zgłosić może się każdy.

– Z każdym porozmawiamy i wybierzemy najlepszego. Osobę, która jest zaangażowana społecznie, chce działać i coś zmienić w naszym mieście – mówi Marcin Królak z władz krajowych Kukiz'15, który ostatnio przyznał, że zamierza wystąpić z klubu Lubin 2006 w radzie miejskiej i zostać radnym niezrzeszonym.

– Jesteśmy ruchem obywatelskim, który chce propagować obywatelskość, zachęcać ludzi do udziału w życiu miasta, dlatego postanowiliśmy zgłosić do wyborów uzupełniających do rady miejskiej

obywatelskiego kandydata. Poszukamy go wśród mieszkańców – wyjaśnia Królak.

Wysłać swoje CV może każdy. Powstała strona internetowa www.zostanradnym.pl, na której można się zgłosić, wypełniając ankietę.

– Na zgłoszenia czekamy do 24 lutego – dodaje Kasper Nowak, pełnomocnik KWW Kukiz'15.

A jaki kandydat ma największe szanse? – Pomoże zaangażowanie i społeczne dokonania – mówi Nowak. – Największe szanse ma społecznik, czekamy na społeczne CV. Myślę, że spłynie dużo kandydatur i wybierzemy najlepszego.

I Marcin Królak, i Kasper Nowak zgodnie twierdzą, że nie interesuje ich, czy ktoś na-

leżał wcześniej do PiS, PO czy innej partii. – Żyjemy w Lubinie. Nas interesuje to, czy kandydat chce uczestniczyć w życiu miasta i ma pomysły na przyszłość – mówią.

– Mam nadzieję, że nasz kandydat, jeśli wygra wybory do rady miejskiej, będzie wspierał rozwój Lubina. Będziemy chcieli wybrać osobę, która będzie z założenia niezależna – stwierdza Marcin Królak.

Swojego kandydata na radnego miejskiego Kukiz'15

ogłosi 1 marca. Do tego też dnia, komitety wyborcze muszą zgłosić swoich kandydatów do Miejskiej Komisji Wyborczej w Lubinie. Same wybory uzupełniające odbędą się 10 kwietnia. Przeprowadzone zostaną w okręgu nr 1. Nowy radny zastąpi Andrzeja Górczyńskiego, który zmarł pod koniec ubiegłego roku.

Na razie wiadomo, że swoich kandydatów do rady miejskiej wystawi siedem komitetów: KWW Józefa Bobera, KWW PSL w Lubinie, KWW Krzysztofa Szczepaniaka, KWW Roberta Raczyńskiego Lubin 2006, KWW Kukiz'15, KWW Samorządowa Prawica i KWW Oleg Herejczak.

To niejedynie zmiany, jakie zajdą w najbliższym czasie w lubińskiej radzie miejskiej.

– Napisałem już pismo dotyczące tego, że wychodzę z klubu radnych Lubin 2006 i zamierzam je złożyć na najbliższej sesji 1 marca. Na razie będę radnym niezależnym, niezrzeszonym. Chciałbym

jednak założyć nowy klub w lubińskiej radzie: Kukiz'15 – mówi Marcin Królak, dodając, że nie zamierza rezygnować ze współpracy z radnym z Lubin 2006 i prezydentem Robertem Raczyńskim. – Prezydent Robert Raczyński jest dobrym włodarzem i chcę z nim współpracować. Jeżeli chodzi o dobro miasta, trzeba współpracować ze wszystkimi bez względu na barwy klubowe czy partyjne: z prezydentem, Bezpartyjnymi Samorządowcami oraz innymi grupami społecznymi, które znajdują się w naszym okręgu – dodaje.

Królak przyznaje, że choć już od dłuższego czasu jest związany z Kukiz'15, to z decyzją o wyjściu z klubu Lubin 2006 czekał do czasu aż oficjalnie zostanie zarejestrowane Stowarzyszenie na Rzecz Nowej Konstytucji Kukiz'15. Na bazie tego stowarzyszenia budowane będą struktury kukizowców.

MARTA CZACHÓRSKA



Na zdjęciu od lewej Marcin Królak i Kasper Nowak

Fot. Marta Czachórska

Pierwsze przypadki ŚWIŃSKIEJ GRYPY

■ U czterech pacjentów szpitala Miedziowego Centrum Zdrowia w Lubinie potwierdzono świńską grypę. To pierwsze w tym roku potwierdzone przypadki zarażenia wirusem AH1N1 w powiecie lubińskim.

– W tej chwili AH1N1 traktowany jest jako rodzaj grypy sezonowej – wyjaśnia Janina Szelańska, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lubinie. – Podejrzewamy, że tych zachorowań może być więcej, ale jeśli osoby chorujące na grypę nie są obciążone innymi chorobami i odporność organizmu nie jest obniżona, nie są zagrożone i wirus traktowany jest jak zwykła grypa – dodaje.

rowań na infekcje grypopodobne na terenie miasta i powiatu lubińskiego – wyjaśnia prezes MCZ Edward Schmidt.

Na razie nie wiadomo, jak długo zakaz odwiedzin będzie obowiązywał.

– Codziennie w przychodni pojawia się kilkadziesiąt osób z infekcjami grypopodobnymi. Nie chcemy, żeby na oddział szpitala dotarła infekcja. Rokrocznie, jeśli jest dużo zachorowań, profilaktycznie podejmuje się takie kroki, jak na przykład zakaz odwiedzin – dodaje prezes. Również dyrekcja RCZ prosi, by rzadziej przychodzić z wizytą do najmłodszych, choć na razie nie wprowadziła zakazu odwiedzin.

Obecnie trwa sezon grypowy. Sanepid odnotowu-

W tym roku potwierdzono na razie cztery przypadki świńskiej grypy



Fot. Marta Czachórska

W ubiegłym roku lubiński sanepid nie odnotował żadnych ciężkich zachorowań na świńską grypę. W tym roku potwierdzono na razie cztery przypadki – byli to pacjenci oddziału diabetologicznego szpitala MCZ. Właśnie ze względu na obciążenie innymi chorobami i obniżoną odporność ich stan był poważny. Po podaniu leków przeciwwirusowych poczuli się lepiej i pod koniec ubiegłego tygodnia wrócili do domów.

Natomiast szpital MCZ wprowadził zakaz odwiedzin. – Ze względu na wzmożoną liczbę zachor-

je coraz większą liczbę zachorowań. Od 1 do 7 lutego było 46 przypadków podejrzenia grypy lub infekcji grypopodobnych, a od 7 do 11 lutego – 72, czyli w sumie przez niecałe dwa tygodnie 118 przypadków.

Okres wzmożonych zachorowań zazwyczaj trwa od listopada do marca. Warto w tym czasie szczególnie zadbać o swoje zdrowie. – O to, by nasza odporność była na odpowiednim poziomie. Dobrze się ubierajmy, wysypiajmy i wypoczywajmy, unikajmy miejsc publicznych, gdzie jest dużo ludzi – wlicza dyrektor Szelańska.

MARTA CZACHÓRSKA

Kierowcy nagrywają kierowców

» Coraz więcej osób montuje w swoim samochodzie kamerkę. Stajemy się też czulsi na łamanie przez innych kierowców przepisów, a dowody na to przesyłamy policji lub do mediów. Od lipca 2014 roku do dolnośląskiej policji zgłoszono w sumie 949 takich spraw. Część z nich skończyła się w sądzie.

Wielu internautów pisze w komentarzach o takich osobach „konfidenci”, „donosiciele”. Ale jeśli nikt nie zareaguje, kierowca nadal będzie łamał przepisy, być może w końcu dojdzie do nieszczęścia i kogoś zabije.

W sierpniu 2014 roku Komenda Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu uruchomiła specjalną skrzynkę poczty elektronicznej stopagresji-drogowej@wr.policja.gov.pl, na którą można przesłać link, film lub zdjęcia dokumentujące naruszenia prawa ruchu drogowego. Policjanci otrzymują na nią coraz więcej informacji. Zazwyczaj są to własne filmiki z kamer zamontowanych w samochodach czy też innych pojazdach, w tym również na rowerach, oraz fotografie. Każdy zgłaszający musi jednak pamiętać, że by podać dokładną datę i godzinę oraz miejsce popełnienia wykroczenia.

– Ogółem do jednostek policji województwa dolnośląskiego do 10 lutego wpłynęło 949 spraw ze skrzynki poczty elektronicznej Stop Agresji Drogowej – informuje starszy aspirant Tomasz Słusznik z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu. – W oparciu o nadesłane materiały, zakończono do tej pory 517 spraw, z czego skierowano 256 wniosków o ukaranie do sądów. W 268 przypadkach nie było podstaw do ukarania mandatem karnym lub przesłanek do skierowania wniosku o ukaranie do sądu – dodaje.

Wśród tych 949 spraw było 12 z powiatu lubińskiego.

I do naszej redakcji lubinianie wysyłają filmiki z kierowcami łamiącymi przepisy ruchu drogowego. Ostatnio otrzymaliśmy kolejny. Widać

na nim dosyć „swobodne” wyprzedzanie, bez zastosowania się do przepisów.

– Arogancja niektórych uczestników ruchu, lekceważenie przepisów, nieuzasadnione używanie sygnałów dźwiękowych, oślepienie drogowymi światłami, krzyki i wyrażanie pięściami lub rzucanie wulgaryzmami to niestety codzienność na polskich drogach. Duża część uczestników ruchu odpowiada agresją na agresję, ryzykując tym samym niebezpieczną konfrontację – mówi starszy aspirant Słusznik.

Ostatnio w każdej wojewódzkiej komendzie policji – również we Wrocławiu – powstały zespoły do zwalczania agresji na drodze. W skład grupy wchodzi policjanci z wydziałów ruchu drogowego oraz pionu kryminalnego.

– Nowo utworzone zespoły działają nie tylko na drogach, ale także w internecie. Funkcjonariusze zbierają tam informacje o nielegalnych wyścigach oraz uczestnikach tych imprez. Obserwują sposób zachowania kierowców na drodze oraz analizują najczęściej popełniane wykroczenia – mówi starszy aspirant Tomasz Słusznik. – Ponadto funkcjonariusze śledzą informacje prasowe, internetowe



Fot. Komenda Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu

Kierowcy nagrywają innych kierowców, a potem przykłady łamania przepisów wysyłają na policję. Ponadto w każdej wojewódzkiej komendzie policji – również we Wrocławiu – powstały zespoły do zwalczania agresji na drodze. W skład grupy wchodzi policjanci z wydziałów ruchu drogowego oraz pionu kryminalnego

oraz analizują zapisy monitoringu miejskiego. Praca Wydziału Ruchu Drogowego KWP we Wrocławiu ukierunkowana jest w dużym stopniu na „typowanie” sprawców o największej liczbie rażących naruszeń w ruchu drogowym na podstawie dostępnych baz danych – dodaje.

Policjanci mają nadzieję, że dzięki ich pracy uda się poprawić bezpieczeństwo na drodze. Filmiki nagrane przy-

padkowo stają się przydatne nie tylko w temperowaniu zapalów piratów drogowych, ale również często w ustalaniu przyczyn zdarzeń drogowych. Kierowcy wiedząc, że ich zachowanie może zostać nagrane, być może dwa razy się zastanowią zanim wyprzedzą w niedozwolonym miejscu, przejadą na czerwonym świetle czy w złamią jakies inne przepisy ruchu drogowego

MARTA CZACHÓRSKA



reklama

tv regionalna

WYDARZENIA

informacje regionalne

od poniedziałku do piątku 17:30

cyfrowa telewizja naziemna częstotliwość 650 MHz kanału 43

facebook.com/TvRegionalna twitter.com/tvregionalna

**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Krajowy Fundusz Szkoleniowy – szansa na przeszkolenie pracowników i pracodawców

W styczniu br. Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie otrzymał kwotę **315 tys. zł na sfinansowanie kształcenia ustawicznego pracowników i pracodawców**. Celem wsparcia w ramach KFS jest zapobieganie utracie zatrudnienia przez osoby pracujące z powodu braku odpowiednich kompetencji. Nabór wniosków o przyznanie środków urząd ogłosił 29 stycznia. Zainteresowanie pracodawców było i jest ogromne, o czym może świadczyć fakt, iż w ciągu trzech dni posiadane środki zostały wstępnie zaangażowane. Do 9 lutego wpłynęło 40 wniosków na kwotę 446 tys. Przy rozpatrywaniu wniosków urząd będzie się kierować obowiązującymi priorytetami oraz kolejnością wpływu dokumentów. Priorytetami MRPiPS, według których przyznawane są środki na kształcenie ustawiczne są:

a. wsparcie zawodowe kształcenia ustawicznego, tj. pozostającego w bezpośrednim związku z branżą lub zawodem, mającego na celu uzyskanie lub uaktualnienie kom-

petencji do celów zawodowych, przy czym należy zwrócić uwagę, iż na podstawie wyjaśnień z MRPiPS, ww. priorytet nie obejmuje tych form kształcenia i szkolenia, które w przeważającej mierze dotyczą tak zwanych kompetencji miękkich (psychospołecznych, interpersonalnych),

b. wsparcie kształcenia ustawicznego pracowników, którzy mogą udokumentować wykonywanie przez co najmniej 15 lat prac w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, a którym przysługuje prawo do emerytury pomostowej,

c. wsparcie młodych (do 30. roku życia), nowozatrudnionych pracowników (dla pracodawców, którzy zawarli ze starostą umowę o refundacji części kosztów wynagrodzenia). Urząd informuje, iż Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wstrzymało nabór wniosków o dodatkowe środki z rezerwy Krajowego Funduszu Szkoleniowego, tym samym nie mamy możliwości ubiega-

nia się o kolejne środki. W momencie zmiany stanowiska przez MRPiPS dotyczącego przyznawania rezerwy KFS, urząd będzie ubiegał się o przyznanie odpowiedniej kwoty, która zapewni pozytywne rozpatrzenie wniosków złożonych przez pracodawców. **Przypominamy podstawowe informacje dotyczące KFS.**

Środki KFS może przeznaczyć na finansowanie następujących działań:

- kursy i studia podyplomowe realizowane z inicjatywy pracodawcy lub za jego zgodą,
- egzaminy umożliwiające nabycie dyplomów potwierdzających nabycie umiejętności, kwalifikacji lub uprawnień zawodowych,
- badania lekarskie lub psychologiczne niezbędne do rozpoczęcia szkolenia lub zatrudnienia po kształceniu zawodowym,
- ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków w trakcie szkolenia.

Na wniosek pracodawcy złożony do urzędu pracy, starosta może przy-



znaczyć środki z KFS na sfinansowanie kosztów projektu szkoleniowego w wysokości do 80% kosztów, nie więcej jednak niż 300% przeciętnego wynagrodzenia na jednego

uczestnika szkolenia w danym roku. Dla mikroprzedsiębiorstw do 100% kosztów kształcenia ustawicznego, nie więcej jednak niż 300% przeciętnego wynagrodzenia na jednego

uczestnika szkolenia w danym roku (mikroprzedsiębiorca to przedsiębiorca, który zatrudnia mniej niż 10 pracowników). Przyznane przez starostę środki finansowe przeznaczone są wyłącznie na sfinansowanie kosztów kształcenia ustawicznego. Nie uwzględnia się innych kosztów, które pracodawca ponosi w związku z udziałem pracowników w kształceniu (np. koszty delegacji, wynagrodzenie za godziny nieobecności w pracy w związku z uczestnictwem w zajęciach)

Skierowany pracownik, o ile nie ukończy szkolenia z powodu rozwiązania przez niego umowy o pracę lub rozwiązania z nim umowy w trybie dyscyplinarnym, jest zobowiązany do zwrotu poniesionych kosztów. **UWAGA: Środki przyznane pracodawcy w ramach KFS stanowią pomoc de minimis.**

Szczegółowe informacje udzieli Państwu specjalista ds. rozwoju zawodowego – Izabela Szymańska, tel. 076/746-14-96.

VIOLETTA NIEMCZAK-DĄBROWSKA

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

Audiowizualnych
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!

OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Pchnęła nożem partnera

W stanie ciężkim trafił do lubińskiego szpitala pięćdziesięcioletni, którego – w trakcie awantury rodzinnej – konkubina ugodziła nożem w brzuch. Okazało się, że zadała mu ranę w bardzo wrażliwe miejsce – wątrobę. Do zdarzenia doszło 11 lutego w nocy w mieszkaniu na jednym z lubińskich osiedli. Jak relacjonuje aspirant Sylwia Serafin z biura prasowego miejscowej policji, para jest dobrze znana tutejszym funkcjonariuszom. Pod tym adresem wcześniej dochodziło już do scysji, podczas których interweniowali mundurowi. Policjanci nie zdradzają, czy w trakcie ostatniego zajścia partnerzy byli pod wpływem alkoholu.

Krewka 42-latką przyznała się do winy i złożyła obszerny zeznania. Stąd wobec niej zastosowano jedynie tzw. dozór policyjny i zakaz zbliżania się do partnera.

Obecnie stan zdrowia rannego jest już stabilny. Zagrożenie życia minęło, ale wiadomo, że czeka go długie leczenie.

JOM

Chciał oszukać bank

55-letni mężczyzna próbował wyludzić kredyt w wysokości 44 tysięcy złotych, posługując się podrobionym zaświadczeniem o zatrudnieniu. Jednak w banku zamiast pieniędzy, czekali na niego policjanci.

– Jak ustalili funkcjonariusze, 55-letni mieszkaniec województwa podkarpackiego w jednym z lubińskich banków brał w przeszłości kredyt. Po spłaceniu wymaganej kwoty, co jakiś czas otrzymywał telefony z tej instytucji z propozycją ponownego zaciągnięcia kredytu. Tłumaczył, że tyle było tych telefonów, że w końcu postanowił uzyskać wsparcie finansowe w kwocie 44 tysięcy złotych – mówi aspirant Sylwia Serafin z lubińskiej policji. Problem jednak w tym, że mężczyzna aktualnie jest bezrobotny. Podrobił więc zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach. I ten nieprawdziwy dokument zaniósł do banku.

– Kiedy zgłosił się po pieniądze, w banku czekali już na niego policjanci. Został zatrzymany – dodaje aspirant Sylwia Serafin. – Mężczyzna usłyszał zarzuty oszustwa kredytowego, za co może mu grozić kara do 5 lat pozbawienia wolności. Teraz za swój czyn odpowie przed sądem – mówi policjantka.

MRT

Przebrani za policjantów CHCIELI UKRAŚĆ MIEDŹ

» Na dwa lata więzienia w zawieszeniu na pięć skazano 32-letniego Radosława W. i 38-letniego Rafała M., którzy przebrani za policjantów próbowali ukraść samochód z 24 tonami kabla miedzianego o wartości prawie 600 tysięcy złotych. Sąd Rejonowy w Lubinie niedawno wydał wyrok w tej sprawie.

Rafał M. i Radosław W. z województwa małopolskiego od pewnego czasu nie mieli pracy, więc wymyślili, jak – wydawało im się – w łatwy i szybki sposób zarobić duże pieniądze. Postanowili ukraść miedź, napadając na TIR-a wyjeżdżającego z huty, i ją sprzedać.

– Radosław W. pracował wcześniej w punkcie skupu złomu i wiedział, jak dużo można zarobić na sprzedaży złomu miedzianego, a przy okazji był zorientowany, jak kradzioną miedź można wprowadzić do obrotu, aby nie budziło to podejrzeń – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Mężczyźni przez jakiś czas obserwowali Hutę „Cedynia” w Orsku. Najpierw próbowali zatrzymać auto z miedzią udając pijanego i kładąc się na drodze, potem zastosowali petardę hukową. Jednak kierowca leżące na drodze osoby omijał, a na hałas petardy nie zareagował.

Później zrodził się pomysł, aby przebrać się za policjantów. Rafał M. i Radosław W. kupili wszystkie niezbędne przedmioty przez internet: koszule z pagonami, odznaki policyjne, lizak do zatrzymywania, atrapę pistoletu oraz lampę z niebieskim pulsującym światłem.

W salonie w Krakowie wypożyczyli też typowy dla drogówki samochód: opla insygnię. I w lipcu 2014 roku próbowali napadnąć na TIR-a, który wyjechał po 1 w nocy z huty.

– Mężczyźni wykorzystali, że pojazd na trasie Rudna – Rynarcice nie zatrzymał się na znaku „stop” i dali mu lizakiem sygnał do zatrzymania. Kierowcę poprosili, aby wsiadł do opla. Mężczyzna nabrał podejrzeń, gdy zobaczył, że jeden z policjantów ma przewieszoną na szyi legitymację policyjną, co nie jest typowe dla funkcjonariuszy drogówki – relacjonuje prokurator Łukasiewicz. – Gdy zaczął się wycofywać, podbiegł

do niego Rafał M. i złapał go za rękę, ciągnąc do samochodu. Pokrzywdzony wrywał się. Wówczas podbiegł do nich drugi oskarżony i prysnął kierowcy gazem łzawiącym w twarz – dodaje.

Kierowca, mimo że był bity, zdołał im się wymknąć. Odjechał i powiadomił policję. Napastnicy uciekli. Przebrania porzucili w krzakach.

Kierowca zapamiętał początek numeru rejestracyjnego samochodu fałszywych policjantów. Dzięki temu i monitoringowi szybko ustalono, że auto wypożyczono w Krakowie. Następnie ustalono tożsamość jednego z napastników – Radosława W. Gdy ten dowiedział się, że szuka go policja, sam się zgłosił do prokuratury. Jego współnik ukrywał się jeszcze przez rok. Zatrzymano go dopiero 31 lipca 2015 roku.

– Obaj mężczyźni w listopadzie 2015 r. oskarżeni zostali o usiłowanie rozboju na pokrzywdzonym w celu dokonania kradzieży mienia o łącznej wartości 775 tysięcy złotych oraz o spowodowanie u niego, na skutek zastosowanej przemocy, obrażeń ciała w postaci stłuczeń na twarzy i ramionach, skutkujących rozstrojem zdrowia na okres poniżej siedmiu dni – mówi rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Mężczyznom groziło za to od 2 do 12 lat więzienia. Obaj postanowili dobrowolnie poddać się karze. Złożyli wniosek, by skazano ich bez przeprowadzania postępowania sądowego.

– Ponieważ okoliczności przestępstwa nie budziły wątpliwości, a sąd uznał, że cele kary zostaną osiągnięte bez przeprowadzania procesu, uwzględnił wniosek oskarżonych i skazał ich na pierwszej rozprawie. Radosław W. i Rafał M. uszyli wyroki po dwa lata pozbawienia wolności – wyjaśnia Liliana Łukasiewicz.

Ponieważ mężczyźni nie byli dotąd karani, sąd zawiesił wykonanie kary na pięć lat próby. Wyrok jest prawomocny.

MARTA CZACHÓRSKA



Sierżanci Krzysztof Zajac i Marcin Steciuk ze ścinawskiego komisariatu policji, którzy pomogli kobiecie, otrzymali od komendanta nagrodę

Fot. Policia w Lubinie

Dramatyczna akcja ratowania życia

■ To była dramatyczna akcja. 69-letnia kobieta z gminy Ścinawa zasłała.

Nieprzytomną, bez funkcji życiowych najpierw ratowali policjanci, a później lekarz. Karetka, która przyjechała medyk, ugrzęzła. Następnie zakopała się straż pożarna, która miała ją wyciągnąć.

łę traciła przytomność – dodaje.

Co gorsza karetka pogotowia, która przyjechała na pomoc, zakopała się i nie mogła ruszyć. Lekarza radiowozem do kobiety dowieźli policjanci. Stwierdził on, że 69-latką jest w stanie krytycznym i natychmiast musi trafić do szpitala. Niestety straż pożarna, która przyjechała wyciągnąć karetkę, sama ugrzęzła. Karetkę co prawda wyciągnęła, ale zatarasowała jej drogę.

Pomógł mieszkaniec jednej z pobliskich wsi. Ciągnikiem wyciągnął wóz straży pożarnej i karetka mogła już bez przeszkód pojechać do szpitala.

– Wyżębiona kobieta została przewieziona do szpitala, gdzie udzielono jej dalszej pomocy – dodaje aspirant Serafin.

69-latką 9 lutego wróciła do domu.

Sierżanci Krzysztof Zajac i Marcin Steciuk ze ścinawskiego komisariatu policji, którzy pomogli kobiecie, otrzymali od komendanta powiatowego policji w Lubinie nagrodę. Ich zwierzchnik, inspektor Tomasz Gołaski docenił ich profesjonalizm i zaangażowanie w pełnioną służbę.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Joanna Michalak

– Mężczyźni wykorzystali, że pojazd na trasie Rudna – Rynarcice nie zatrzymał się na znaku „stop” i dali mu lizakiem sygnał do zatrzymania. Kierowcę poprosili, aby wsiadł do opla. Mężczyzna nabrał podejrzeń, gdy zobaczył, że jeden z policjantów ma przewieszoną na szyi legitymację policyjną, co nie jest typowe dla funkcjonariuszy drogówki – relacjonuje prokurator Liliana Łukasiewicz

Prosimy o wsparcie i przekazanie **1%** swojego podatku na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe Szanse”, co pomoże wybudować Specjalistyczny Całodobowy Ośrodek dla Osób Niepełnosprawnych

KRS 0000223759 – Organizacja Pożytku Publicznego

www.rowneszanse.lubin.pl

LODOWISKO W LUBINIE

- od grudnia 2015 do lutego 2016
- codziennie od 10⁰⁰ do 20³⁰

- ceny od 5 zł
- nauka jazdy na łyżwach
- wypożyczalnia łyżew

WWW.RCSLUBIN.PL



WWW.FACEBOOK.COM/RCSLUBIN



Regionalne Centrum Sportowe, Lubin – ul. Sikorskiego 1, tel. 609 506 041, e-mail: sprzedaz@rcslubin.pl



Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

 HELIOS



KINO KOBIEC

wieczór filmowy dla Pań



Zapraszamy
na seans z filmem:

Moje córki
krowy

Seans w dniu 25 lutego.

Partner medialny: Avanti Sponsor: szafa.pl

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

OGŁOSZENIE, REKLAMA

JUŻ OD 50ZŁ

WSZYSTKO MOŻEMY TU ZAMIEŚCIĆ

76 841 23 33

Skup
książek i płyt
dojazd
GOTÓWKA
tel. 509 67 55 86

PROMEDICA24
zatrudni
opiekunów osób starszych
w Niemczech i Anglii.
Spotkanie informacyjne
w PUP Lubin, Kilińskiego 12b
Zapraszamy!
☎ 506 289 100

RODZINOM OFIAR WYPADKÓW DROGOWYCH

Jeśli znasz osobę, która straciła kogoś bliskiego
w wypadku drogowym
pomóż nam do niej dotrzeć.

Świadomość społeczeństwa jest znikoma, a towarzystwa ubezpieczeniowe
nie obnoszą się z faktem, iż rodzinom ofiar wypadków drogowych
należą się DUŻE odszkodowania i zadośćuczynienia.

„Rodziną” w rozumieniu art. 24 k.c. są matka, ojciec, mąż, żona,
brat, siostra, dzieci, dziadkowie i wnuki.

Dotyczy wypadków śmiertelnych w latach 1997-2016
Nawet jeśli w tych latach towarzystwo ubezpieczeniowe wypłaciło
już odszkodowanie, to teraz wypłaci DUŻE zadośćuczynienie!

KONIEC Z NIEWIEDZĄ

ZADZWOŃ: 881-433-322, 22-299-09-75

www.zadoscuczynienia.pl

Wiadomości

Powiatowe

Powstanie mapa bezpieczeństwa

» **Policjanci zaprosili do siebie samorządowców, przedstawicieli straży pożarnej i straży miejskiej oraz reprezentantów instytucji na co dzień zajmujących się kwestiami bezpieczeństwa i porządku publicznego. Wspólnie debatowali nad projektem „Mapy zagrożeń bezpieczeństwa w Polsce”. Ma on na celu identyfikację i monitoring miejsc, w których bezpieczeństwo mieszkańców jest szczególnie zagrożone.**

Trzydniowy cykl spotkań w lubińskiej komendzie i komisariatach w Rudnej i Ścinawie prowadził nadkomisarz Przemysław Laskowski, zastępca komendanta powiatowego policji w Lubinie. Zaproszonym na konsultacje gościom przedstawiał założenia systemu i podkreślał rolę, jaką odgrywają w nim partnerzy instytucjonalni i społeczni, także sami mieszkańcy.

– Mapy zagrożeń mają odzwierciedlać zagrożenia już dostrzeżone i zarejestrowane na przełomie określonego czasu przez służby i inspekcje, uczestniczące w likwidacji zagrożeń, ale również obywateli – społeczność lokalną. Powinny również zawierać prognozy zagrożeń, które mogą wystąpić również w związku z organizacją różnorodnych wydarzeń – informuje aspirant Sylwia Serafin z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Spotkania były jedną z pierwszych okazji do zgłoszenia policjantom uwag na temat opracowania i funkcyj-



Na razie odbyły się spotkania między innymi z samorządowcami, a już dzisiaj, 18 lutego, policjanci spotkają się z mieszkańcami

nowania w przyszłości mapy zagrożeń bezpieczeństwa w powiecie lubińskim. Kolejnym krokiem będą debaty z udziałem mieszkańców, których udział w tym przed-

sięwzięciu jest – jak twierdzą sami funkcjonariusze – nieodzowny.

Kolejne konsultacje zaplanowane są na 18 lutego, na godzinę 18 w I Liceum Ogól-

nokształcącym w Lubinie (sala 120). Udział w nich mogą wziąć wszyscy, których interesuje tematyka bezpieczeństwa w naszym regionie.

JOANNA DZIUBEK

Zgłoś się, weź udział w jarmarku

■ **Jarmark Wielkanocny to – podobnie jak Lubiąskie Betlejem – jedna z tych imprez, które na stałe weszły do kalendarza kulturalnego Lubina. W tym roku jarmark odbędzie się 19 marca. W tej chwili organizatorzy szukają wszystkich, którzy tego dnia chcieliby wystąpić na scenie lub wystawić swoje wytwory na kiermaszu.**

organizatorów imprezy. – Do tego też dnia mogą się zgłaszać do nas wszyscy ci, którzy chcieliby zaprezentować się na kiermaszu. Chcemy, aby jak co roku w holu Muzy stanęły stoiska z ozdobami, artykułami wielkanocnymi wykonanymi przez lokalnych rękodzielników z powiatu lubińskiego – dodaje.

Co ważne, ponieważ zazwyczaj zgłasza się bardzo dużo rękodzielników, liczba miejsc jest ograniczona, więc warto się pośpieszyć.

Karty zgłoszeniowe można znaleźć na portalu www.lubin.pl. Trzeba je wypełnić i wysłać na adres: DDP Senior, ul. Sienkiewicza 3, Lubin lub mailem: senior@mops.lubin.pl.

Zazwyczaj podczas Jarmarku Wielkanocnego można obejrzeć i wysłuchać występów dzieci z tutejszych przedszkoli oraz szkół, a także różnych, młodszych i starszych, solistów czy zespołów z naszego regionu.



Poszukiwani są zarówno artyści młodzi i starsi, którzy wystąpią na scenie, jak i rękodzielnicy, którzy zaprezentują swoje dzieła na jarmarku

Obecnie organizatorzy szukają osób, które chciałyby się zaprezentować podczas tegorocznego jarmarku, 19 marca.

– Na zgłoszenia czekamy do 26 lutego. Zapraszamy na scenę wszystkich – i młodszych, i starszych – mówi Elżbieta Miklis, kierownik domu Dziennego Pobytu Senior, jednego z or-

ganizatorów: 76 746 83 61 lub 782 704 400.

Sam Jarmark Wielkanocny odbędzie się 19 marca w Centrum Kultury. Występy artystyczne rozpoczną się o godzinie 11 i potrwać do 16, a kiermasz nieco dłużej, bo do 18.

MARTA CZACHÓRSKA

NFZ wzywa do zapłaty

■ **Ponad milion złotych muszą zwrócić Narodowemu Funduszu Zdrowia mieszkańcy Dolnego Śląska za skorzystanie z bezpłatnego leczenia bez uprawnień do niego. W przypadku mieszkańców powiatu lubińskiego mowa jest od kwocie ponad 32 tysięcy złotych.**

Fundusz podsumował rozliczenia z placówkami medycznymi za trzy lata, od momentu wejścia w życie systemu EWUS – bazy danych osób uprawnionych do korzystania z bezpłatnej opieki zdrowotnej. Okazało się, że uprawnień tych nie miało 1 107 osób, które łącznie muszą z tego tytułu zapłacić prawie 1,05 miliona złotych.

63 z wydanych przez NFZ decyzji, na sumę 32 404,44 zł, dotyczą mieszkańców powiatu lubińskiego. W tym jest 48 mieszkańców samego Lubina, którzy muszą za-

zapłacić za medyczne świadczenia 25 670,16 złotych.

Najczęściej są to osoby, które nie działały w złej wierze i wybrały się do lekarza lub szpitala przekonane, że są ubezpieczone.

– Ostatnio rozmawiałam z panią, która była zgłoszona do ubezpieczenia przez męża w jego zakładzie pracy – wyjaśnia Joanna Mierzwińska, rzeczniczka prasowa dolnośląskiego oddziału NFZ. – Potem przez pewien czas pracowała na umowę zlecenie, co automatycznie powoduje wygaśnięcie tego pierwszego tytułu do ubezpieczenia. Gdy skończyła realizację zlecenia, mąż nie zgłosił jej ponownie, bo oboje byli przekonani, że ubezpieczenie cały czas obowiązuje.

Większość opłat, o które upomina się fundusz, to stawki za podstawowe świadczenia, na przykład ambulatoryjne. Zupełnie inne rachunki otrzymują pacjenci, którzy pod-

dawali się leczeniu szpitalnemu. Najniższe wezwanie opiewa na kwotę niespełna 120 złotych, najwyższe – na prawie 5 tysięcy. Ci z mieszkańców, którzy muszą zapłacić więcej, mogą podjąć z NFZ rozmowy na temat np. spłaty ratalnej.

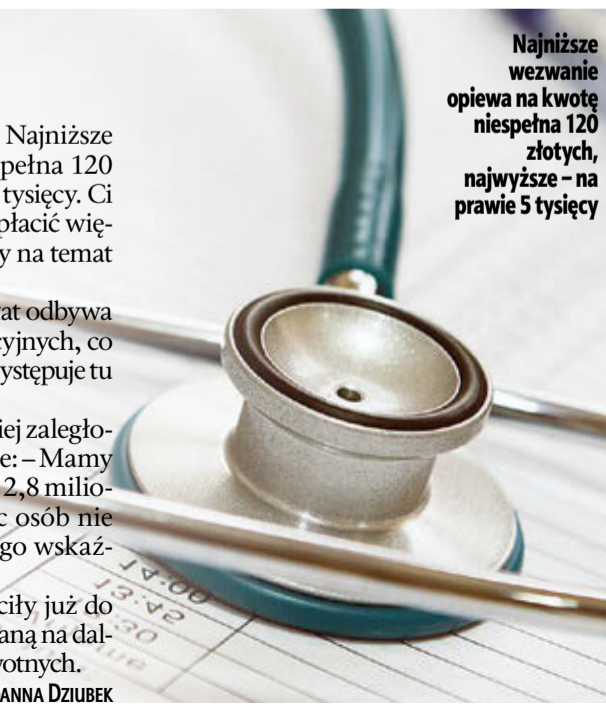
Samo pobieranie zaległych opłat odbywa się na drodze decyzji administracyjnych, co oznacza, że w imieniu funduszu występuje tu Urząd Skarbowy.

W ocenie Joanny Mierzwińskiej zaległości Dolnoślązaków nie są wysokie: – Mamy w naszym województwie ponad 2,8 miliona ubezpieczonych, więc tysiąc osób nie stanowi tu jakiegoś alarmującego wskaźnika.

Z całej sumy 203 tysiące wróciły już do NFZ. Pieniądze te przekazane zostaną na dalsze finansowanie świadczeń zdrowotnych.

JOANNA DZIUBEK

Najniższe wezwanie opiewa na kwotę niespełna 120 złotych, najwyższe – na prawie 5 tysięcy



Fot. Pixabay

Jo Nesbø gościem Europejskiej Stolicy Kultury



WROCŁAW 2016
Europejska Stolica Kultury



Jo Nesbø

Urodził się w 1960 roku w Oslo. Jako młody chłopak grał w klubie piłkarskim Molde FK, ale w wyniku kontuzji musiał zrezygnować z kariery piłkarskiej i postanowił realizować się w innych dziedzinach. Obecnie należy do najgłośniejszych skandynawskich autorów kryminałów, a jego biografia jest dość nietuzinkowa. Z wykształcenia ekonomista, pracował jako makler i dziennikarz. Finanse porzucił jednak dla pisania kryminałów. Jest też muzykiem rockowym, wokalistą i autorem tekstów piosenek zespołu Di Derre. Nagrał również płytę solową.

Jo Nesbø zawita do Wrocławia jako gość Europejskiej Stolicy Kultury. 23 kwietnia 2016, z okazji objęcia przez Wrocław kadencji Światowej Stolicy Książki UNESCO, odbędzie się spotkanie z norweskim autorem kryminałów. Spotkanie z czytelnikami we Wrocławiu będzie jedynym podczas tegorocznej wizyty w Polsce.

Powieści skandynawskiego autora od lat królują na listach bestsellerów – na całym świecie sprzedano dotąd ponad 27 milionów egzemplarzy jego książek, w tym ponad milion w Polsce. Do tej pory opublikowano 14 tytułów, które przetłumaczono na ponad 50 języków, m.in. angielski, czeski, francuski, niemiecki, polski, portugalski i rosyjski. Thriller „Łowcy głów”, zekranizowany w 2012 roku, otrzymał nominację do nagrody BAFTA oraz nagrodę Saturn za najlepszy film zagraniczny. Obec-

nie trwają prace nad ekranizacją powieści „Pierwszy śnieg”. W rolę komisarza Harry'ego Hole wcielił się Michael Fassbender.

Nesbø zdobył kilkanaście nagród krajowych i zagranicznych, w tym amerykańskich i brytyjskich, za swój najbardziej popularny cykl kryminałów. Za debiutancką powieść z 1997 roku „Człowiek-nietoperz” otrzymał literacką Nagrodę Rivertona oraz Szklany Klucz za najlepszą powieść kryminalną. Za powieść „Czerwone gardło” pisarza uhonorowano w 2000 roku Nagrodą Księgarzy Norweskich. W 2004 roku książka ta została wybrana najlepszym norweskim kryminałem wszech czasów. W roku 2010 Nesbø był gościem Międzynarodowego Festiwalu Kryminału we Wrocławiu, podczas którego odebrał Honorową Nagrodę Wielkiego Kalibru za całokształt twórczo-

ści. W roku 2013 norweski parlament przyznał mu Nagrodę Peer Gynta – za wpisanie Norwegii na światową mapę literatury.

W tym roku pretekstem do przyjęcia zaproszenia przez Jo Nesbø jest Projekt Szekspir, w ramach którego w związku z 400-leciem śmierci Williama Szekspira brytyjski wydawca Hogarth Press zaprosił do współpracy bestsellerowych pisarzy, powierzając im opowiadanie na nowo wybranych przez nich dzieł wielkiego dramaturga. Nesbø stworzył powieść inspirowaną „Makbetem”, która w Polsce ukaże się w 2017 roku nakładem Wydawnictwa Dolnośląskiego, które jest polskim partnerem projektu.

Inne atrakcje weekendu otwarcia Światowej Stolicy Książki UNESCO (22-24 kwietnia) będziemy odśpiewać sukcesywnie, a czeka ich nas wiele.

Foto: Piotr Audesbach

Centrum Innowacji Audiowizualnych



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

MONITOROWANIE SIECI

Oferujemy przeglądy przy użyciu kamery firmy „IPEK”.

Monitorowanie wykonujemy w rurociągach o średnicach od 150 mm do 800 mm.

Po wykonaniu przeglądu klient otrzymuje:

- zapis na płycie DVD całkowitej ekspertyzy filmowej i fotograficznej,
- dokumentację opisowo-graficzną stanu technicznego przeglądanych ciągów.



AC 082
QMS, EMS

59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl



Gminy walczą z monopolistą

» **Wspólnie będą negocjować z Tauronem. Okazuje się, że nie tylko Lubin ma problemy z dostawcą prądu. Samorządy z regionu chcące ujednoczenia cen za utrzymanie oświetlenia ulicznego spotkały się w lubińskim magistracie. Uważają, że powinny płacić mniej. Razem będą mieć większe szanse w rozmowach z monopolistą na rynku dystrybucji energii elektrycznej.**

Obecnie każdy samorząd płaci inną stawkę za utrzymanie jednego punktu świetlnego. Każda gmina i miasto do tej pory negocjowała ceny na własną rękę. Jednak, jak mówią przedstawiciele miast i gmin z regionu, nie tak to powinno wyglądać.

– Stawki są tak różne, że nie widzimy w tym żadnej logiki. Ich rozpiętość jest ogromna, bo od 8 do nawet 30 złotych – mówi Ryszard Dąbrowski, naczelnik wydziału infrastruktury Urzędu Miejskiego w Lubinie.

Na przykład w Chojnowie za jeden punkt świetlny płaci się 24 zł. Urzędnicy postanowili przekalkulować stawki i obliczyli, że miesięcznie utrzymanie jednej latarni powinno kosztować o wiele mniej.

– Według gminy Chojnów stawka utrzymania jednego punktu to 8 zł i 37 gr netto – mówi Janusz Cygan, specjalista ds. inwestycji i remontów Urzędu Gminy Chojnów.

Według samorządowych szacunków, oszczędności

w każdej gminie powinny być ogromne.

– Teraz rocznie utrzymanie oświetlenia kosztuje nas 550 tysięcy złotych. Gdybyśmy za jeden punkt płacili 9 zł i 50 groszy to byłoby około 180 tysięcy złotych – mówi Dariusz Stasiak, sekretarz miasta i gminy Ścinawa.

Niektóre samorządy, tak jak np. miasto Lubin od początku tego roku nie mają podpisanej umowy z Tauronem. Te, które umowę podpisały, nie wykluczają jej rozwiązania.

– Analizujemy od strony prawnej możliwość rozwiązania umowy – dodaje Janusz Cygan, specjalista ds. inwestycji i remontów Urzędu Gminy Chojnów.

O problemie od dawna mówił prezydent Lubina Robert Raczyński, który wyszedł z inicjatywą wspólnych negocjacji.

– Najwyżej spotkamy się w sądzie, jak to bywało już z monopolistami. Wielokrotnie apelowałem do każdego



Samorządy z regionu chcące ujednoczenia cen za utrzymanie oświetlenia ulicznego spotkały się w lubińskim magistracie

Fot. Magdalena Rzemień

rzędu, aby na rzecz gmin skomunalizował latarnie. Przecież to my ponosimy koszt utrzymania tego oświetlenia – mówi Robert Raczyński, prezydent Lubina.

W imieniu wszystkich gmin, które chcą negocjować z Tauronem, z zarządem monopolisty energetycznego, spotkają się przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Lubinie. Negocjacje zaplanowano na 17 lutego – już po zamknięciu tego numeru „Wiadomości Lubińskich”.

Do tematu powrócimy.
MAGDALENA RZEMIEŃ



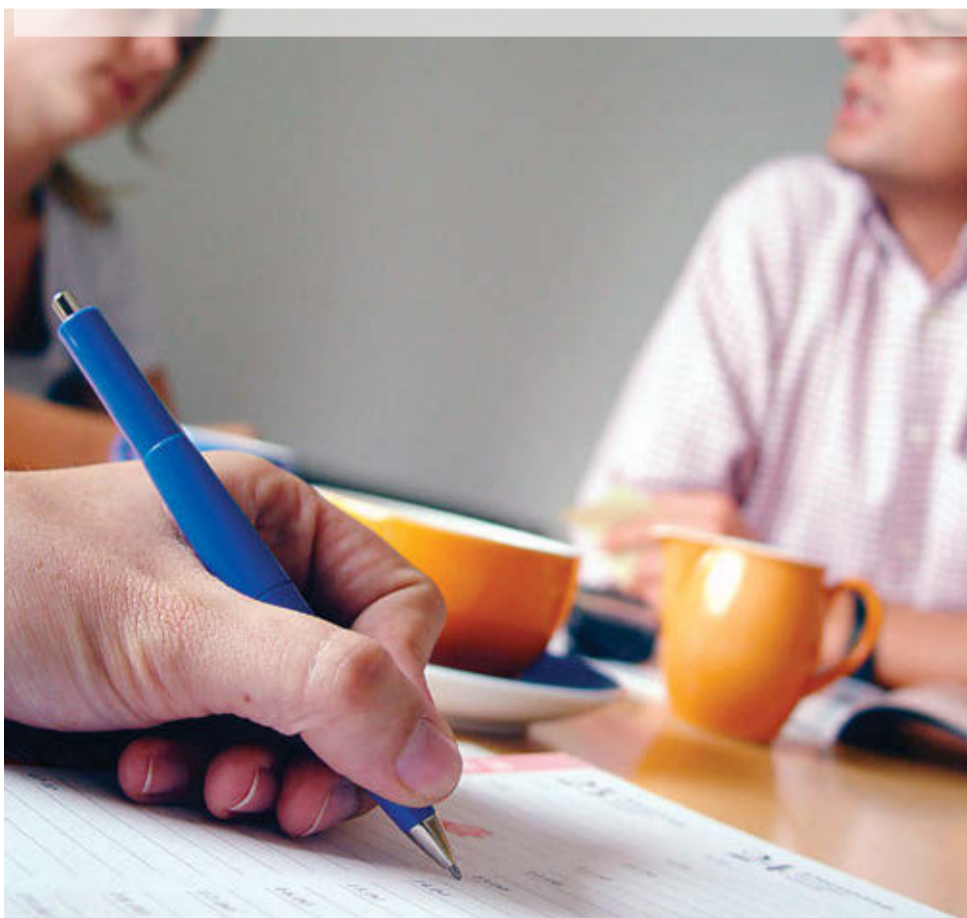
ANKIETERZY ZAPUKAJĄ DO DRZWI

■ **Mieszkańcy powiatu lubińskiego mogą spodziewać się wizyty ankietera Urzędu Statystycznego, który zapyta m.in. o uczestnictwo w sporcie i podróżach oraz posługiwanie się technologiami informacyjnymi. Przez cały rok GUS będzie także zbierać dane na temat budżetów domowych i sposobów wydawania przez nas pieniędzy.**

Badania prowadzone przez Główny Urząd Statystyczny nie są niczym wyjątkowym. Każdego roku urząd zbiera informacje na temat warunków życia Polaków. Są one podstawą do wszystkich analiz i prognoz makroekonomicznych. Dlatego do udziału w nich zachęcają też władze lokalne.

Chociaż statystyczne informacje, na przykład dotyczące zarobków, bardzo nas ciekawią, to na pytania ankieterów odpowiadamy już niechętnie.

– Mimo że wszystkie badania są anonimowe, a w dodatku obowiązuje nas tajemnica statystyczna i obowiązek



ochrony danych osobowych, ankieterzy bardzo często słyszą „nie” – mówi Katarzyna Orłowska z Urzędu Statystycznego w Legnicy. – Informacje, które zbieramy w badaniach, są naprawdę ważne i pomagają w podejmowaniu decyzji o kluczowym dla nas wszystkim znaczeniu, dlatego apelujemy do wszystkich o udział w nich.

Jednym z najbardziej kontrowersyjnych badań jest analiza wydatków domowych. W tym przypadku respondent otrzymuje specjalny zeszyt, w którym odnotowuje wszystkie wydatki, jakie poniósł w jednym miesiącu. Oprócz tego w marcu ankieterzy zapytają nas także m.in. o domowe wydatki na ochronę środowiska i niezarobkową pracę poza gospodarstwem domowym. W kwietniu i maju tematami badań będą podróże, wykorzystywanie w domach technologii informacyjno-telekomunikacyjnych i zawoda sytuacja młodych ludzi. W październiku ponownie padną pytania o podróże i dodatkowo aktywność sportową i rekreacyjną. Za udział w badaniach GUS re-

wanżuje się upominkami rzeczowymi.

Badania są anonimowe, ale przeprowadzając je osoby już nie. – Zdarza się, że mieszkańcy mają wątpliwości co do wiarygodności ankietera, który puka do ich drzwi. Taką osobą na pewno nie może być anonimowa. Ankieter musi posiadać legitymację służbową GUS oraz upoważnienie do przeprowadzenia badania – mówi Danuta Bajus-Świątek z referatu gospodarki nieruchomościami i spraw komunalnych Urzędu Gminy w Rudnej.

– Ankieterzy będą mieli imienne legitymacje służbowe i pisemne upoważnienia – potwierdza Katarzyna Orłowska. – Legitymacje będą także zawierały niektóre dane z dowodu osobistego, by dodatkowo uwierzytelnić ankietera. Wcześniej wytypowany respondent otrzyma list z urzędu, zapowiadający wizytę konkretnej osoby.

Tożsamość ankietera można także potwierdzić telefonicznie w oddziale GUS pod nr telefonu 76 866 52 47 lub dzwoniąc na Infolinię Statystyczną 22 279 99 99.

JOANNA DZIUBEK

Badania są anonimowe, ale przeprowadzając je osoby już nie. Ankieterzy będą mieli imienne legitymacje służbowe i pisemne upoważnienia



Foto: Agata Jankowska

CZERWONE GITARY w walentynkowym klimacie

■ **O kobietach i o miłości śpiewali członkowie grupy Czerwone Gitary, podczas koncertu w Lubinie. Repertuar zespołu idealnie wpasował się w klimat walentynkowego wieczoru.**

To był długo wyczekiwany koncert dla lubińskiej publiczności. Legendarny zespół zagrał swoje największe przeboje, ale zaprezentował także utwory z nowego repertuaru. Koncert przygotowany został z okazji wydania przez zespół nowej płyty. Widzowie mieli okazję wysłuchania programu opracowanego na złoty jubileusz grupy.

– Mamy bardzo wiele piosenek zadedykowanych paniom. Prawie każda piosenka podczas koncertu była walentynkowa. Generalnie przeważa u nas tematyka miłości i pięknych pań – podsumowuje Jerzy Skrzypczyk z grupy Czerwone Gitary.

Zespół gra już od 50 lat. Muzycy wyliczyli, że przez ten czas dali około pięciu tysięcy koncertów. Jerzy Skrzypczyk grał na każdym z nich.

– Grałem wszystkie koncerty z zespołem. Jestem raczej muzykiem dobrego zdrowia i to pozwoliło mi uczestniczyć we wszystkich występach – przyznaje Skrzypczyk.

Publiczność doceniła występ artystów gromkimi brawami. Widzowie byli zachwyceni wspaniałą grą muzyków. Podczas słuchania największych przebojów, wracały wspomnienia z młodzińskich lat.

– Wspaniały koncert – zachwyca się Alina Kuczyńska. – Czerwone Gitary to mój ukochany zespół od kiedy w ogóle zaczęłam interesować się muzyką, czyli kiedy miałam 10 lat – wspomina.

– Nigdy jeszcze nie byłam na tak dużym koncercie – przyznaje Natalia Roja. – Chodzę do polskiej szkoły w Anglii i tam moja mama, która jest nauczycielką, puszczała nam piosenki Czerwonych Gitar.

– Czerwone Gitary to mój ulubiony zespół. Dawniej ich piosenki były dobre do randkowania. Można było na przykład zaśpiewać dziewczynie „ładne oczy masz” – wspomina Stanisław Szymański.

Po koncercie można było kupić płytę kultowego zespołu, a muzycy rozdawali autografy fanom.

AGATA JANKOWSKA



Urodzinowe „100 + VAT”

» **Takiego wydarzenia w lubińskim Domu Opieki „Szarotka” jeszcze nie było – po raz pierwszy świętowano tu setne urodziny jednej z mieszkanek. Pani Tekla Szmigielska przyjęła życzenia wielu gości, którzy gratulowali jej pogody ducha, energii i zdrowia.**



Pani Tekla Szmigielska 100 lat skończyła 3 lutego, ale sama uroczystość została zorganizowana nieco później, aby połączyć ją z ważnym dla ośrodka Świątym Dniem Chorych

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Akcja dla

» **Kiedyś to dla nich organizowano charytatywne zbiórki, dziś sami chcą nieść pomoc innym. Podopieczni Stowarzyszenia „Dać Nadzieję” kwestowali w Galerii Cuprum Arena. Zbierali pieniądze na pomoc niepełnosprawnemu Mateuszowi.**

Siedmiolatek cierpi na upośledzenie umysłowe i prawdopodobnie ma padaczkę. Również jego rodzice są niepełnosprawni. Chłopiec potrzebuje rehabilitacji, a to sporo kosztuje. Stowarzyszenie „Dać Nadzieję”, którego Mateusz i jego rodzice są podopiecznymi, postanowiło pomóc.

– Chłopiec urodził się niepełnosprawny. Do piątego roku życia nie chodził. Wymaga wsparcia logopedycznego i rehabilitacji ruchowej. Rodzice liczą na poprawę jego stanu, ale niestety leczenie jest bardzo kosztowne. Dlatego właśnie pomagamy – mówi Wanda Doszko, kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej „Akademia Życia” Stowarzyszenia „Dać Nadzieję” w Lubinie.

– Kiedyś sam byłem w podobnej sytuacji, co Mateuszek





Fot. Joanna Dziubek

Szacowna jubilatka pochodzi z okolic Lwowa. Po przybyciu na Ziemię Odzyskaną osiadła w Ścinawie. W „Szarotce” zamieszkała 13 lat temu. Jej wnuk Waldemar odwiedza ją niemal codziennie: – Nie umiem przywołać jednego szczególnego wspomnienia, bo wszystkie te lata z babcią są dla mnie szczególne. Jest wielką optymistką, cały czas uśmiechnięta, zawsze pełna werwy i jak widać, ko-

cha życie – mówi. – Pierogi ruskie, gołąbki z kaszą gryczaną i takie kluchy na parze – odpowiada na pytanie o babci specjał, któremu nigdy nie mógł się oprzeć.

Urodzinową imprezę rozpoczęła sama pani Tekla, która wyrecytowała dowcipny wiersz. Z uśmiechem na twarzy dziękowała za życzenia wszystkim, którzy zawitali do „Szarotki”. Wokół urodzinowego tortu z napisem „100

+ VAT” zebrali się jej krewni, przyjaciele, współlokatorzy, młodzież z Salezjańskiego Liceum Ogólnokształcącego i przedstawiciele miejskich instytucji. Wśród prezentów pojawił się także specjalny upominek od prezydenta Roberta Raczynskiego.

Takie uroczystości niezmienne przywołują pytanie o receptę na długowieczność. Pracownicy „Szarotki” twierdzą, że zapewnią ją prze-

bywanie wśród ludzi życzliwych i oferujących pomoc, nie tylko medyczną. Pomocny jest też optymizm i chęć do działania. – Pani Tekla w zeszłym roku jeszcze tańczyła – opowiada Stanisława Lewandowska, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubinie. – A ilekroć pytamy ją, co słychać, zawsze odpowiada „prima!”.

Pani Tekla Szmigielska 100 lat skończyła 3 lutego, ale sa-

ma uroczystość została zorganizowana nieco później, aby połączyć ją z ważnym dla ośrodka Światowym Dniem Chorych.

– Jesteśmy domem opieki, a nie placówką leczniczą, ale posiadamy oczywiście sprzęt potrzebny do zapewnienia naszym mieszkańcom wygody i zaspokojenia ich potrzeb bytowych. Dbamy nie tylko o ich zdrowie fizyczne – mówi Małgorzata Szkolnicka,

kierownik „Szarotki”. – Prowadzimy też terapię zajęciową i tu absolutnym hitem są „Muzyczne czwartki”. Biorą w nich udział wszyscy.

W tej chwili w „Szarotce” mieszka 28 seniorów. Dwoje z nich skończyło już 90 lat, jedenaścioro do tego wieku już się zbliża. Szefowa MOPS-u żartuje, że ci podopieczni placówki są jej najlepszą rekomendacją.

JOANNA DZIUBEK

Mateusza

– mówi Rafał Zawisłak, podopieczny Stowarzyszenia „Dać Nadzieję”. – Wiem, jak trudno zebrać pieniądze na leczenie. Dzieci, które wspiera stowarzyszenie, bardzo często później angażują się w tego typu akcje charytatywne, chcąc się odwdziżyć za otrzymaną pomoc.

Wolontariusze kwestowali w lubińskiej Galerii Cuprum Arena. Zbierali pieniądze do puszek i prowadzili sprzedaż dekoracji, które sami wykonali w pracowni.

– Jeżeli widzimy potrzebującą osobę i możemy się włączyć w taką działalność charytatywną, zawsze chętnie to robimy – przekonuje Wojciech Wojtałowicz, instruktor w Akademii Życia.

– Rodzicom Mateusza bardzo przyda się nasza pomoc. W akcję zaangażowało się bardzo wielu ludzi dobrego serca – mówi Bartłomiej Baran, podopieczny Stowarzyszenia „Dać Nadzieję”.

Występom przyglądała się mama Mateusza. Była bardzo wzruszona i wdzięczna

ludziom za to, że tak bardzo zaangażowali się w pomoc dla jej dziecka.

– Mateusz cierpi na wiele chorób. Jest nam ciężko. Potrzeba pieniędzy na kosztowną rehabilitację. Leczenie bardzo dużo kosztuje – przyznaje Marta Pielech, mama Mateusza. – Jestem bardzo

wdzięczna wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu tej zbiórki.

Akcję wsparła grupa artystyczna Ocelot. Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej „Akademia Życia” przygotowali także występy wokalne.

AGATA JANKOWSKA

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Fot. Agata Jankowska

Nieszczęsna szóstka

Sześć psiaków potrzebuje nowych domów. Jeśli ich nie znajdą, swoje życie zakończą w schronisku dla zwierząt. Pierwszy zwierzak to duży stróżujący pies (fot. 1). Drugi (fot. 2) jest już znacznie mniejszy

i uwielbia dzieci, więc idealnie nadaje się dla rodziny. Trzeci zwierzak (fot. 3) to sympatyczna suczka, która właśnie kończy odchowanie potomstwa.

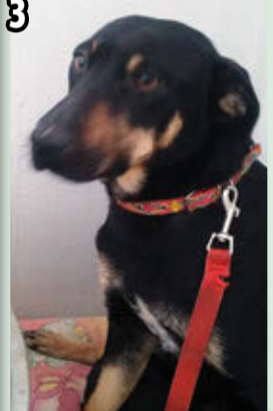
U weterynarza obecnie przebywa również samiec (fot. 4), który znaleziony został w Osieku. Ten zwierzak ma swojego właściciela, który proszony jest o kontakt z weterynarzem. Natomiast na nowych właścicieli



1



2



3

czekają jeszcze dwie inne znajdy: samiec (fot. 5), którego znaleziono z wysoką gorączką oraz jeszcze jeden psiak (fot. 6).

Jeśli ktoś chciałby przygarnąć któregoś ze zwierzątek, może dzwonić pod numery: 695 031 515 i 695 451 515, najlepiej w godzinach 9 – 18. Uwaga – weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



4



5



6

! Historyczna Pocztówka (112)



PARK IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Kolejne ujęcie znanego lubińskiego parku im. Piłsudskiego przy obecnej ul. Niepodległości. Park założono na terenie położonym między starymi murami miejskimi, które dyskretnie ukryły się w bujnej zieleni, a była Wasserpromenade nad ukrytą obecnie pod ziemią rzeczką Zimnicą. Jego założycielem był Hermann Marks, z którym w 1901 roku podpisano pierwszy kontrakt. Marks był wówczas głównym ogrodnikiem u hrabiego von Schmettow w jego posiadłości w Chróstniku. Pierwszym zrealizowanym projektem Marksa był park Schillera (Schiller Park), na którego terenie wybudowano w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku obecny szpital im. Jana Jonstona. Marks był autorem wielu założeń ogrodowych i skwerów w przedwojennym Lubinie. W mieście sadzono także dużo różnych gatunków drzew, szczególnie kasztanowców i lip. Z tego też względu, w pewnym okresie Lubin nazywano miastem lip, a kasztanowa aleja (Kastanien Promenade) koło Wzgórza Zamkowego, zachowała się do dzisiaj. Pod koniec lat trzydziestych park ten nazwano Parkiem Hitlera (raczej wiadomo, z jakich względów).

Wydawca: Nitschke, Buchdruckerei, Lüben i. Schles.

Data stempla: nieczytelna

Korespondencja w języku niemieckim, nie datowana



! Ciekawy zabytek (112)

KUNICE POW. LEGNICA – KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

KUNICE GPS: 51°13'27,0"N 16°14'55,2"E



Płyty nagrobne zachowane w murach świątyni

W źródłach pisanych Kunice pojawiły się już w 1250 roku jako Cunino. W latach późniejszych miejscowość występowała jako Kunicz – 1297 r., Kunitz – ok. 1305 r., Cunicz – 1318 r., Kunilz – 1414, Cünytz w 1445 r.

W XVIII w. wieś składała się z trzech części: Ober-, Nieder- i Seegasse. Właścicielką Górnych i Dolnych Kunic była Marianne Eleonore von Stange (1722).

Pierwszy kościół

w Kunicach wzmiankowany był w 1318 roku. Następny, gotycki został wzniesiony w późnym średniowieczu, około 1500 roku. Z tej to świątyni zachowała się kościelna gotycka wieża, do której w XVIII wieku, około roku 1755 dobudowano nowy barokowy korpus nawy z łącznikiem.

Jest to



budowla orientowana, wzniesiona na planie prostokąta z wyodrębnionym, węższym prezbiterium. W 1989 roku świątynia uległa bardzo poważnym uszkodzeniom w wyniku pożaru. W 1993 roku kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa został odbudowany i konsekrowany przez biskupa legnickiego Tadeusz Rybaka. Obecnie wewnątrz świątyni nakryte jest sklepienie pozornym wspartym na słupach empory. Ze starego kościoła zachowało się kilka płyt nagrobnych z XVI-XVIII wieku.

TEKST, FOTO I GRAFIKA
HENRYK RUSEWICZ

Wiadomości

Ścinawskie

Gmina z dotacją na LPR

» Ścinawski samorząd otrzymał 104.526 zł dotacji na opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta i Gminy Ścinawa w ramach konkursu zorganizowanego przez Województwo Dolnośląskie oraz Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju ze środków Pomocy Technicznej. To 90% całkowitych kosztów przedsięwzięcia.

Wniosek o dotację został rozpatrzony pozytywnie, a Ścinawa znalazła się na 11. miejscu listy rankingowej wśród 83 gmin. Ważnym elementem decydującym o skuteczności realizacji założeń i celów każdego dokumentu planistycznego jest efektywny i przemyślany system jego wdrażania. W tym celu do piątku, 19 lutego zostaną powołani przez burmistrza Ścinawy członko-

wie komitetu ds. rewitalizacji.

– Lokalny Program Rewitalizacji będzie monitorowany na poziomie wskaźników, które obecnie gromadzimy – mówi Renata Jakubowska-Pawlak, kierownik Referatu Funduszy Pozabudżetowych i Inicjatyw Obywatelskich ścinawskiego urzędu. Kolejnym etapem będą organizowane konsultacje z mieszkańcami w przedmiotowym zakre-

sie, które zaplanowano na początek marca.

Opracowywaniem LPR dla miasta i gminy Ścinawa zajmie się konsorcjum z Wrocławia, którego liderem jest firma EffiCon Sp. z o.o. wyłoniona w drodze postępowania ofertowego.

Należy zaznaczyć, że dokument jest niezbędny w ubieganiu się o środki z funduszy Unii Europejskiej do roku 2020.

ANNA KUBIK

Interaktywny rozkład jazdy

Z początkiem lutego na stronie internetowej scinawa.pl został uruchomiony interaktywny rozkład jazdy dla linii międzymiastowej nr 112 Lubin – Ścinawa – Lubin oraz gminnych przewozów pasażerskich:

- Linia 1 – kierunek: Buszkowice przez Lasowice i Przychową;
- Linia 2 – kierunek: Dąbrowa Środkowa przez Krzyżową i Turów;
- Linia 3 – kierunek: Redlice przez Ręszów, Sitno, Parszowice i Wielowieś;
- Linia 4 – kierunek: Dzieśław przez Dębiec, Tymową i Chełmek Wołowski;
- Linia 5 – kierunek: Jurcz przez Dziewin, Dłużyce, Zaborów i Grzybów.

Korzystanie z interaktywnego rozkładu jest bardzo proste. Wystarczy kliknąć na zakładkę „rozkład jazdy”, wtedy następuje przekierowanie do mapy, na której kolorem zielonym zaznaczono wszystkie przystanki autobusowe zlokalizowane na terenie miasta i gminy Ścinawa. Gdy wybieremy dany przystanek, wyświetli się rozkład jazdy dotyczący linii autobusowych obsługujących wskazany punkt. Istnieje również możliwość wydrukowania rozkładu. Wystarczy kliknąć napis „wersja rozkładu do druku” umieszczony w jego lewym dolnym rogu.

Zapraszamy również do korzystania z wersji interaktywnej przez telefony komórkowe. Jest to rozwiązanie, dzięki któremu pasażerowie komunikacji zbiorowej mogą w sposób szybki i prosty uzyskać informacje o godzinie przyjazdu i odjazdu najbliższego autobusu.

FI

Pożegnanie ferii

■ Piątek, 12 lutego był ostatnim dniem zajęć ferii zimowych w Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie.

Bardzo ciężko jest się żegnać z odpočzynkiem zimowym, nadszedł czas powrotu do szkoły. Ostatni weekend ferii to czas na wyciszenie i zebranie sił do nauki. Na pożegnanie tegorocznych „feriowych fanaberii” pracownicy ośrodka kultury zorganizowali ognisko ze wspólnym pieczeniem kiełbasek. Wszystkie dzieci przez dwa tygodnie chę-

nie brały udziału w zajęciach, więc i tego dnia nie zawiodły.

Ferie zimowe zakończone, a czas, który dzieci spędziły w CTiK, wykorzystany został w 100%.

– Po tak pełnym radości i uśmiechu odpočzynku życzymy dzieciakom udanego powrotu do szkoły i niezapomnianych wrażeń związanych ze wszystkim, co udało się zrealizować w ścinawskim domu kultury – podsumowuje Kamila Grabka-Levin, dyrektor placówki.

CTiK



Na zakończenie ferii zorganizowano ognisko

Fot. CTiK

KONCERT

6 marca 2016
godz. 17:00

BILET 25zł

Tomasz Stockinger

Piotr Horodyski mistrzem tysiąca

■ W niedzielę, 14 lutego w Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie odbył się coroczny Walentynkowy Turniej Tysiąca o tytuł Mistrza Tysiąca 2016.

W tym roku w turnieju udział wzięło 27 graczy, a do wielkiego finału dotarło czterech zawodników: małżeń-

stwo Piotr i Urszula Horodyscy, Leszek Szewczyk oraz Andrzej Kochan.

Po bardzo emocjonujących rozdaniach tegoroczny tytuł Mistrza Tysiąca powędrował do Piotra Horodyskiego. Drugie miejsce zajął Andrzej Kochan, trzecie Urszula Horodyska, a czwarte Leszek Szewczyk.

W kategorii kobiet najlepsza okazała się Urszula Horodyska, drugie miejsce zajęła Aleksandra Horodyska, natomiast trzecie Sylwia Jędryka.

Wszyscy laureaci otrzymali pamiątkowe puchary, dyplomy oraz nagrody ufundowane przez Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie.

PAWEŁ FLUNT

W turnieju udział wzięło 27 graczy



Fot. Paweł Flunt

„MELODIĄ WRACASZ DO MNIE”
UROCZYSTY KONCERT Z OKAZJI DNIA KOBIEC

Bilety dostępne w sekretariacie CTiK w godzinach 08:00 - 16:00

Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie
ul. Kościuszki 1, 59-330 Ścinawa
tel. (76) 845 79 17, www.ctik.scinawa.pl

Prezydent Miasta Lubina ogłasza I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Lubin

Lp.	Nr księgi wieczystej	Nr działki	Powierzchnia [m ²]	Obręb	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości netto [zł]	Wadium [zł]
1.	LE1U/00030678/6	1030/32	6505	9	Lubin, skrzyżowanie ulicy Hutniczej i Granitowej, woj. dolnośląskie	650 000,00	130 000,00

Nieruchomość zurbanizowana, bez zabudowań, położona w strefie periferijnej miasta Lubina przy skrzyżowaniu ulic Hutniczej i Granitowej. Na podstawie ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **Nr 11** (opis planu do wglądu w Referacie Architektury tutaj. Urzędu lub na stronach internetowych: www.um.lubin.pl, w zakładce – plany i programy), nieruchomość wchodzi w skład jednostki oznaczonej w planie symbolem **UM** jako teren usług (komercyjnych i niekomercyjnych) oraz innych nieuciążliwych form działalności gospodarczej (usługowo-produkcyjnej, naprawczej, magazynowej, wytwórczej i przetwórczej). Obowiązująca, nieprzekraczalna linia zabudowy, jak na rysunku planu (do wglądu w Referacie Architektury tutaj. Urzędu). Dopuszcza się lokalizację mieszkań, które mogą zająć do 60% kubatury budynków zlokalizowanych na danej nieruchomości.

Granice działki wzdłuż ulic wyznaczone są przez ciągi piesze. Działka ma kształt zbliżony do kwadratu. Teren płaski, nieutwardzony. Przez teren działki przechodzą sieci infrastruktury technicznej, stanowiące znaczne utrudnienie w możliwościach wykorzystania działki: sieci kanalizacji deszczowej, wody, gazu, ciepłociąg. Nad środkową częścią działki przebiegają dwie równoległe napowietrzne linie energetyczne i usytuowane są dwa słupy energetyczne. Wjazd na działkę nie jest wykonany. W związku z tym, że przez teren działki przebiegają sieci uzbrojenia podziemnego znacznie utrudniające zagospodarowanie przedmiotowej działki, wszelkie uzgodnienia dotyczące zagospodarowania terenu, modernizacji sieci, udostępnienia w razie awarii, możliwości przełożenia lub skablowania Nabywca gruntu przeprowadzać będzie z właścicielami (dysponentami) sieci, bez prawa roszczeń z tego tytułu do Gminy Miejskiej Lubin.

Gmina Miejska Lubin nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte nieruchomości, których nie można było stwierdzić na podstawie posiadanych dokumentów. Granice działki nie będą geodezyjnie wznawiane ani okazywane na gruncie.

Grunt stanowi własność Gminy Miejskiej Lubin i jest wolny od długów i obciążeń.

Cena zakupu nieruchomości osiągnięta w przetargu podlegać będzie zapłacie jednorazowo, nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej przenoszącej własność. Zgodnie z przepisami ustawy o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2011 r. Nr 177 poz. 1054 ze zm.) do ceny doliczony zostanie należny 23% podatek VAT.

Koszty zawarcia umowy notarialnej oraz wpisu prawa własności gruntu do księgi wieczystej ponosi Nabywca.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie, przy ulicy Jana Kilińskiego 10 w sali nr 126, dnia **11-03-2016** roku o godzinie **11.00**. Wadium należy wpłacić na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Lubinie **PeKaO S.A. o/Wrocław 08 1240 3464 1111 0010 2750 7835**.

Termin wpłaty wadium [w pieniądzu] upływa w dniu **7-03-2016** roku. Za wadium wpłacone w terminie uważa się to wadium, które najpóźniej w dniu **7-03-2016** roku znajdzie się na wymienionym rachunku.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet nabycia nieruchomości gruntowej. Pozostałym uczestnikom przetargu, wadium zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, unieważnienia przetargu, odwołania przetargu, zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Kwota wadium zostanie zaliczona w poczet ceny w dniu zapłaty pełnej ceny należności.

W razie uchylenia się od zawarcia umowy nabycia nieruchomości wpłacone wadium ulega przypadkowi na rzecz Gminy Miejskiej Lubin.

1. Uczestnik przed przystąpieniem do przetargu przedkłada komisji przetargowej dowód wniesienia wadium oraz dowód tożsamości.
2. Osoby uczestniczące w przetargu na nabycie nieruchomości na rzecz firmy okazują dokumenty potwierdzające ich tożsamość, pisemne pełnomocnictwo lub dokumenty potwierdzające własność firmy.
3. Pełnomocnicy uczestniczący w przetargu na nabycie nieruchomości w imieniu osób fizycznych lub prawnych okazują notarialne pełnomocnictwo tych osób, o ile będą w ich imieniu przystępować do umowy notarialnej; natomiast w przypadku reprezentowania tych osób wyłącznie w przetargu okazują oświadczenie z potwierdzonym przez notariusza podpisem upoważniającego.

4. Cudzoziemcy w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2004 r., Nr 167, poz. 1758 ze zm.) w przypadku wygrania przetargu zobowiązani są przed zawarciem umowy notarialnej uzyskać zezwolenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na nabycie nieruchomości (z wyjątkiem przypadków wymienionych w art. 1-3 cyt. Ustawy). Nabywca zobowiązany jest do ustalenia we własnym zakresie, czy nabycie nieruchomości będącej przedmiotem przetargu wymaga takiego zezwolenia.

Prezydent Miasta Lubina może z ważnych powodów odwołać ogłoszony przetarg.

INFORMACJE: ♦ Urząd Miejski w Lubinie, pok. 203, tel. 76/ 74-68-156 ♦ Internet: www.bip.um-lubin.dolnyslask.pl (zakładka: aktualności i ogłoszenia)

Prezydent Miasta Lubina ogłasza I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Lubin

Lp.	Nr księgi wieczystej	Nr działki	łączna powierzchnia [m ²]	Obręb	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości netto [zł]	Wadium [zł]
1.	LE1U/00018920/8 LE1U/00018355/6 LE1U/00018350/1	150/14 150/9 149/14	5514	6	Lubin, ul. Kaletnicza, woj. dolnośląskie	850 000,00	150 000,00

Niezabudowane działki oznaczone numerami 150/9, 150/14, 149/14 położone w Lubinie przy ulicy Kaletniczej (wschodnia część miasta), woj. dolnośląskie przeznaczone są do łącznego zagospodarowania. Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania **Nr 52** (opis planu na stronach internetowych www.bip.um-lubin.dolnyslask.pl, w zakładce plany i programy), działki te położone są w jednostce oznaczonej symbolem **9MW,U** z przeznaczeniem podstawowym: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usługowej oraz z przeznaczeniem dopuszczalnym: usługi w formie lokali usługowych realizowanych w pierwszej kondygnacji budynków mieszkaniowych wielorodzinnych, drogi wewnętrzne, ciągi pieszo-jezdne i piesze, zieleni urządzonej, ścieżki rowerowe, parkingi, w tym podziemne, miejsca postojowe, obiekty małej architektury, urządzenia rekreacyjne, w tym place zabaw.

Zwyczajny teren jest płaski o regularnym kształcie, porośnięty samosiejkami drzew i krzewów.

Na działce nr 150/14 znajduje się fragment sieci kanalizacji deszczowej i studzienka. Wzdłuż granic południowej i wschodniej zbywanego obszaru przebiega kolektor ciepłowniczy. Sieci te nie ograniczają możliwości zagospodarowania nieruchomości zgodnie z przeznaczeniem.

W związku z tym, że przez przedmiotowe nieruchomości przechodzą sieci infrastruktury technicznej, wszelkie uzgodnienia dotyczące zagospodarowania terenu, modernizacji sieci, udostępnienia w razie awarii, możliwości przełożenia lub skablowania Nabywca przeprowadzać będzie z właścicielami (dysponentami) sieci, bez prawa roszczeń z tego tytułu do Gminy Miejskiej Lubin. Teren wokół stanowią w znacznej części obiekty przemysłowo-produkcyjne. Na północ od nieruchomości znajduje się park. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się jeden blok mieszkalny wielorodzinny z zagospoda-

rowanym parkingiem. Działki te są dogodnie położone w stosunku do głównych tras komunikacyjnych. Odległość do centrum miasta wynosi około 1 km. Nieruchomość ma bezpośredni dostęp do sieci uzbrojenia.

Gmina Miejska Lubin nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte nieruchomości, których nie można było stwierdzić na podstawie posiadanych dokumentów. Granice działki nie będą geodezyjnie wznawiane ani okazywane na gruncie.

Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Lubin i jest wolna od długów i obciążeń.

Cena zakupu nieruchomości osiągnięta w przetargu podlegać będzie zapłacie jednorazowo, nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej przenoszącej własność. Zgodnie z przepisami ustawy o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2011 r. Nr 177 poz. 1054 ze zm.) do ceny doliczony zostanie należny 23% podatek VAT.

Koszty zawarcia umowy notarialnej oraz wpisu prawa własności gruntu do księgi wieczystej ponosi Nabywca.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie, przy ulicy Jana Kilińskiego 10 w sali nr 126, dnia **11-03-2016** roku o godzinie **10.00**. Wadium należy wpłacić na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Lubinie **PeKaO S.A. o/Wrocław 08 1240 3464 1111 0010 2750 7835**.

Termin wpłaty wadium [w pieniądzu] upływa w dniu **7-03-2016** roku. Za wadium wpłacone w terminie uważa się to wadium, które najpóźniej w dniu **7-03-2016** roku znajdzie się na wymienionym rachunku.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet nabycia nieruchomości gruntowej. Pozostałym uczestnikom przetargu, wadium zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetar-

gu, unieważnienia przetargu, odwołania przetargu, zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Kwota wadium zostanie zaliczona w poczet ceny w dniu zapłaty pełnej ceny należności.

W razie uchylenia się od zawarcia umowy nabycia nieruchomości wpłacone wadium ulega przypadkowi na rzecz Gminy Miejskiej Lubin.

1. Uczestnik przed przystąpieniem do przetargu przedkłada komisji przetargowej dowód wniesienia wadium oraz dowód tożsamości.
2. Osoby uczestniczące w przetargu na nabycie nieruchomości na rzecz firmy okazują dokumenty potwierdzające ich tożsamość, pisemne pełnomocnictwo lub dokumenty potwierdzające własność firmy.
3. Pełnomocnicy uczestniczący w przetargu na nabycie nieruchomości w imieniu osób fizycznych lub prawnych okazują notarialne pełnomocnictwo tych osób, o ile będą w ich imieniu przystępować do umowy notarialnej; natomiast w przypadku reprezentowania tych osób wyłącznie w przetargu okazują oświadczenie z potwierdzonym przez notariusza podpisem upoważniającego.

4. Cudzoziemcy w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2004 r., Nr 167, poz. 1758 ze zm.) w przypadku wygrania przetargu zobowiązani są przed zawarciem umowy notarialnej uzyskać zezwolenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na nabycie nieruchomości (z wyjątkiem przypadków wymienionych w art. 1-3 cyt. Ustawy). Nabywca zobowiązany jest do ustalenia we własnym zakresie, czy nabycie nieruchomości będącej przedmiotem przetargu wymaga takiego zezwolenia.

Prezydent Miasta Lubina może z ważnych powodów odwołać ogłoszony przetarg.

INFORMACJE: ♦ Urząd Miejski w Lubinie, pok. 203, tel. 76/ 74-68-156 ♦ Internet: www.bip.um-lubin.dolnyslask.pl (zakładka: aktualności i ogłoszenia)

Kolejny etap VII Biegowego Grand Prix Zagłębia Miedziowego odbędzie się w niedzielę, 21 lutego w Ścinawie



Fot. Paweł Andrzejewicz

Dawidziuk najszybszy

■ Za nami kolejny etap VII Biegowego Grand Prix Zagłębia Miedziowego. Tym razem biegacze pokonali trasę pomiędzy Złotoryją a Jerzmanicami Zdrój. Najszybszy na blisko sześciokilometrowym odcinku okazał się zawodnik OLAWS Złotoryja: Maciej Dawidziuk, który wyprzedził swojego klubowego kolegę Marcina Pawłowskiego oraz zawodnika Sokoła Lubin – Tobiasza Belgraua.

Jeszcze przed startem zawodów wszystko wskazywało na to, że na własnym trasach zdecydowanymi faworytami będą za-

wodnicy OLAWS Złotoryja. Tak też się stało, ponieważ już na pierwszej części trasy duet Dawidziuk – Pawłowski odskoczył od Tobiasza Belgraua. Jak się okazało, w końcówce więcej sił zachował pierwszy ze złotoryjskiej pary i to on wygrał zmagania.

– Od początku narzuciłem swoje tempo, trzymałem to do końca i nie oglądałem się za siebie, licząc tylko na swoje siły. Na tych trasach miesięcznie przebiegam od 120 do 200 kilometrów, dlatego tak bardzo cieszy ta wygrana. Tym bardziej, że dzisiaj kibicowała mi moja małżonka, której dedykuję to zwycięstwo – mówił po biegu Maciej Dawidziuk.

ADAM MICHALIK

Parkrun okiem biegacza

» Wraz z uczestnikami parkrun rozpoczynamy cykl wywiadów, w których przybliżymy sylwetki każdego z nich. Dowiemy się, czym się zajmują na co dzień, czym bieg jest dla każdego z nich, a także skąd wzięta się pasja do takiej aktywności. Dziś rozmówcą jest 30-letni Robert Kapiec z zawodu technik, który w biegach uczestniczył 34 razy.

Jak parkrun wpłynął na twoje bieganie?

– Dzięki cyklicznym cotygodniowym spotkaniom na parkrunie, bieg stał się zabawą, czymś w rodzaju odskoczni od normalnego treningu. Dzięki tym biegom, poprawiłem swoją kondycję oraz uspokoiłem myśli.

Najzabawniejszy lub najbardziej zapamiętany moment podczas parkrun.

– Było to 31 października 2015 roku. W ten dzień mieliśmy najwyższą frekwencję aż 70 osób, lecz każdy bieg w moim sercu jest zapisany jako bardzo ważny.

Co cię zafascynowało w biegach parkrun?

– Gdy po raz pierwszy dowiedziałem się, że w Lubinie będzie organizowany coty-

godniowy bieg na 5 km, pomyślałem, że jest to coś dla mnie. Dystans idealny, ani za długi ani za krótki. Spotkanie z ludźmi pozytywnie zakreconymi, podobnie jak ja, to jest to. Ponadto zawsze miła atmosfera, wręcz rodzinna.

Czy masz jakieś rady dla początkujących biegaczy?

– Parkrun może być zabawą, jak i rywalizacją. Każdy ma inny cel. Pamiętajcie, regularność na takich biegach daje rezultaty, buduje charakter w codziennym życiu i w sporcie. Przychodźcie regularnie i dobrze się bawcie. Nie każdy bieg musi być rekordem. Parkrun to inicjatywa życia i radości.

Parkrun Lubin to bezpłatny bieg na dystansie 5 kilome-



Fot. Parkrun Lubin

Jak podkreśla Robert Kapiec, parkrun może być zabawą i rywalizacją. Każdy ma inny cel

trów, z pomiarem czasu, organizowany w każdą sobotę o godzinie 9 przez cały rok. Mogą wziąć w nim udział tak-

że chodzący, osoby uwielbiające wędrowki. Więcej na www.parkrun.pl/lubin.

MARIUSZ BABICZ

TRZECIA EDYCJA BIEGU PAPIESKIEGO

■ Wszystkich miłośników biegania i nie tylko RCS zaprasza do udziału w III Biegu Papieskim, tym razem połączonym z obchodami 1050. rocznicy chrztu Polski. Na uczestników czekają okolicznościowe koszulki, a na mecie wyjątkowe medale.

Limit uczestników w biegu głównym wynosi 2 tysiące osób. Zapisy na biegi dzieci prowadzone będą w przedszkolach i szkołach. Trzecia edycja Biegu Papieskiego odbędzie się 24 kwietnia o 18.18 przy hali widowiskowo-sportowej RCS, ponieważ przygotowana została nowa trasa z metą niespodzianką. Wpisowe wynosi 20 zł.

Zapisy poprzez stronę: www.super-sport.com.pl/zapisy-formularze/614-iii-bieg-papieski.html.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

W ubiegłym roku w Biegu Papieskim wzięło udział 2 tysiące osób

VII BIEGOWE GRAND PRIX Zagłębia Miedziowego

9 biegów w okresie: grudzień 2015 – marzec 2016

VI BIEG: 21 luty 2016r. (niedziela), godz. 11.00 – Ścinawa, dystans ok. 8 km

VII BIEG: 28 luty 2016r. (niedziela), godz. 11.00 – Nowa Sól, dystans ok. 6 km

VIII BIEG: 5 marzec 2016r. (sobota), godz. 11.00 – Legnica, dystans ok. km

IX BIEG: 13 marzec 2016r. (niedziela), godz. 11.00 – Lubin, Stadion RCS, Test Coopera (bieg na 12 minut)



Zapisy i regulamin na: www.rcslubin.pl

www.facebook.com/RCSLubin



MARCEJ
DOROCIŃSKI
ANDRZEJ
CHYRA
ANDRZEJ
GRABOWSKI

NIKT CIĘ NIE USŁYSZY,
NIKT CI NIE POMOŻE

NA GRANICY

PREMIERA W KINIE „MUZA”
19.02 - 3.03

BILETY W CENIE 15 I 17 ZŁ PRZEZ CAŁY TYDZIEŃ
REZERWACJA BILETÓW: TEL. 76 746 22 66
W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU

Muza
www.ckmuza.eu

Spektakl muzyczno-taneczny
Romanse w Cieniu Skrzypiec
GYPSY BALKAN FOLK

Recital Sióstr Matkowskich
POD KIEROWNICTWEM
MICHAŁA PÓŁTORAKA
Z "PIWNICY POD BARANAMI"

JUSTYNA MATKOWSKA - śpiew i taniec
MAGDALENA MATKOWSKA - śpiew i taniec
MICHAŁ PÓŁTORAK - skrzypce i mandolina
JAKUB MIETŁA - akordeon
PIOTR GÓRKA - kontrabas

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

28.02.2016 CENTRUM KULTURY „MUZA”
GODZ. 17:00, DUŻA SALA, BILETY 35 ZŁ (W DNIU KONCERTU 40 ZŁ)
REZERWACJA BILETÓW: TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



Zapraszamy Państwa do skorzystania z oferty
10-godzinnych voucherów w atrakcyjnych cenach,
które można zakupić w recepcji hali tenisowej.

poniedziałek - piątek
8:00 - 15:00

460,00 zł

poniedziałek - piątek
22:00 - 23:00

sobota - niedziela
15:00 - 23:00

600,00 zł

Ponadto istnieje możliwość zakupu 1-godzinnych bonów
podarunkowych według aktualnie obowiązującego cennika
wynajmu kortów w hali tenisowej.

www.tenis.lubin.pl



Dzieci lubią szczypiorniaka

W Szkole Podstawowej nr 14 odbył się turniej piłki ręcznej dla rocznika 2013 i młodszych. W sportowej rywalizacji wzięło udział łącznie 40 uczestników.

W turnieju walczyło ze sobą pięć zespołów. W jednej grupie grały trzy drużyny chłopców: SP 14, SP 10, SP 7, natomiast w drugim koszyku znalazły się dwa zespoły dziewcząt: SP 14 i SP 10.

– Cieszymy się niezmiernie z frekwencji. Mieliśmy sporo dzieci, które mogły pograć w piłkę ręczną. Większość uczestników to osoby, które mają na co dzień do czynienia ze szczypiorniakiem i trenują w MKS Zagłębia Lubin. Mammy również gromadziły niezwiązane z miejscowym klubem, to dzieci chcące odejść na chwilę od komputera – przyzna-

je Monika Ilnicka, dyrektor SP 14.

Po zaciętej rywalizacji, w kategorii chłopców pierwsze miejsce zdobyła drużyna SP 10, przed SP 14 i SP 7. W kategorii dziewcząt wygrała drużyna SP 7 przed SP 14. Najlepszym zawodnikiem został Dominik Gawel. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe koszulki oraz kalendarze o tematyce piłki ręcznej.

MARIUSZ BABICZ



Już na pierwszy rzut oka było widać, że dzieci biorące udział w turnieju wiedzą sporo na temat piłki ręcznej

Fot. Mariusz Babicz



Lubinianki na trzecim miejscu

Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin nie dały najmniejszych szans drużynie Startu, wygrywając w Elblągu 32:24 (16:9). Tym samym miedziole awansowały na trzecie miejsce w tabeli PGNiG Superligi Kobiet!

Swoją pierwszą bramkę elblążanki zdobyły w piątej minucie, przy stanie 0:4. Znakomity początek zaliczyła Joanna Obrusiewicz, która zdobyła cztery z siedmiu pierwszych bramek. Tak udany początek nie był przypadkiem, miedziole narzuciły rywalkom swój styl gry i wykorzystywały każdy błąd przeciwniczek. Elblążanki miały spore problemy ze sforsowaniem defensywy Zagłębia i pokonaniem Moniki Wąż. Do przerwy Start nie wyszedł z dychy, a na tablicy wyników było 9:16. Tak pewna przewaga pozwalała lubiniankom w pełni kontrolować wydarzenia. W drugiej połowie niewiele się zmieniło. Ton grze nadawały miedziole, a ich przewaga utrzymywała się w okolicach dziesięciu bramek. Kolejne bramki rzucał duet Premović – Obrusiewicz, a w samej końcówce na listę strzelców wpisały się także wychowanki, Kamila Konofał i Agnieszka Robótka.

LL

EKS Start Elbląg – Metraco Zagłębie Lubin 24:32 (9:16)

Start: Szywerska, Sielicka – Balsam, Dankowska, Hawryszko, Waga, Muchocka, Jędrzejczyk, Matuszczyk, Kwiecińska, Szopińska, Gereg, Romanowicz, Lisewska, Świerżewska, Andrzejewska.

Metraco Zagłębie: Wąż, Chojnacka – Robótka 1, Załęczna 2, Obrusiewicz 8, Konofał 1, Paluch 2, Premović 7, Wiertelak, Walczak, Marić 4, Jochymek 4, Miłojewicz 3.



Podopieczni Pawła Nocha w starciu z Wisłą Płock dzielnie gonili wynik. Nie stracili 30 bramek, a to dla zespołu bardzo budujące

Fot. Paweł Andrzejewicz

Wisła lepsza od Zagłębia O OSIEM BRAMEK

» Podopieczni Pawła Nocha w ramach 18. serii spotkań Superligi Mężczyzn, podejmowali Wisłę Płock. Choć z początku pojedynki należały do wyrównanych, to od 10. minuty prym wiodli wyłącznie przyjezdni, którzy sukcesywnie zwiększali dorobek bramkowy i ostatecznie wygrali w hali RCS, 28:20.

W hali RCS pierwsze celne trafienie należało do lubinian. Na listę strzelców wpisał się rozgrywający Mikołaj Szymyślak. Wyrównał również grający na tej pozycji Dmitrii Zhitnikov. W 6. minucie meczu Marco Oneto dał prowadzenie 1:2 Wiśle. Dzięki indywidualnej akcji Michała Bartzczaka, na tablicy wyników ponownie mieliśmy remis. Wyrównana gra zmieniła się w 9. minucie, kiedy to przyjezdni wyszli na dwubramkową przewagę, a po chwili wygrywali już 5:10. Do przerwy lubinianie liczyli na zniwelowanie strat, ale ostatecznie przegrywali 11:17.

W drugiej odsłonie spotkania, pierwsza bramka wpadła dopiero w 33. mi-

nucie. Celne trafienie zanotowała Wisła Płock. Od 36. minuty gospodarze nie potrafili przebić się przez mur rywali, a dodatkowo skutecznie rzuty zawodników Pawła Nocha bronił Marcin Wichary. Celne trafienie po dłuższym przestoju, gospodarze zdobyli dopiero w 47. minucie. Przez obrotę gości przebił się Oleg Macharashvili i zdobył czternastą bramkę dla swojej ekipy. Lubinianom ciężko było odrobić spore straty, a na dzie-

sięć minut przed końcową syreną przegrywali już jedenaściami. Pomimo iż zwycięstwo gości było niemalże pewne, czynny opór stawiał Patryk Małeckki, który kilka razy zatrzymał torpedy Wisły i zagrzewał do boju kolegów z drużyny. Dobrą passę miał również golkipier rywalki, który trzykrotnie z rzędu wybronił siódemki gospodarzy. MKS Zagłębie Lubin uległo Wiśle Płock, 20:28.

MARIUSZ BABICZ

MKS Zagłębie Lubin – Wisła Płock 20:28 (11:17)

MVP meczu: Dmitrii Zhitnikov

Zagłębie: Małeckki, Shamryło, Skrzyniarz – Stankiewicz 3, Gumiński 1, Rosiek, Kuźdeba, Marciniak, Macharashvili 3, Szymyślak 2, Wolski 1, Krieger 2, Gudź, Czuwara 2, Bartzczak 1, Dżono 4, Pietruszko 1.

Orlen Wisła: Wichary, Corrales – Kwiatkowski, Daszek 4, Racotea 2, Wiśniewski 2, Ghionea 1, Rocha 3, Piechowski, Montoro 1, Oneto 1, Tarabochia 2, De Toledo 2, Nikcević 4, Żytnikow 6.

SOBOTA Z HANDBALLEM (20 LUTEGO)

14:30

17:30

20.02 - 06.03


WYSTAWA STALOWYCH FIGUR

W CUPRUM ARENA

18 REPLIK
W SKALI 1:1

Michael Jackson
 Marilyn Monroe
 Mercedes-Benz 300 SLR
 Bumblebee
 Terminator
 Władimir Putin
 Barack Obama
 Elvis Presley
 Jack Sparrow

Obcy
 Predator
 Hulk
 Hellboy
 Optimus
 Megatron
 Gollum
 Motocykl
 Spiderman

 Centrum
 Innowacji
 Audiowizualnych

szczegóły na: cuprum-arena.pl



20.02 BOHATEROWIE TRANSFORMERS

W CUPRUM ARENA



CUPRUM
ARENA

Remis chcą odrobić z Legią

■ Bezbramkowym remisem zakończyło się spotkanie 22. kolejki ekstraklasy, pomiędzy KGHM Zagłębiem Lubin a Ruchem Chorzów. Mecz dostarczył kibicom wielu emocji, jednak żadna ze stron nie zdołała udokumentować dobrej gry bramką.

Już w 5. minucie dobry akcent dał nowo pozyskany Filip Starzyński. Szarża skrzydłem nie miała jednak dobrego zakończenia. Starzyński zacentrował w pole karne, jednak nie miał tam odbiorcy.

W 25. minucie ponownie Filip Starzyński chciał zaskoczyć golkipera rywali. Młody pomocnik oddał strzał z pierwszej piłki w światło bramki. Tam jednak czujny bramkarz gospodarzy wybił futbolówkę nad poprzeczkę. Końcówka pierwszej połowy, to jeszcze potężne uderzenie Jarosława Kubickiego, które jednak powędrowało w trybuny. Na przerwę obie ekipy schodziły z pustym kontem bramkowym.

Druga połowa również obfitowała w wiele akcji. Zwłaszcza w 53. minucie meczu, bramkarz gospodarzy mógł być w niezłych tarapatkach. Rozpędzony Łukasz Janoszka wpadł z futbolówką w pole

karne, a następnie z okolic 11. metra uderzył w światło bramki. Tam jednak na posterunku stał Matusz Putnocky. Pod koniec meczu Piotr Stokowiec wpuścił do gry Filipa Jagiełło i Krzysztofa Janusa. Zmiany nie przyczyniły się do zdobycia upragnionej bramki. Zeespoły podzieliły się punktami.

21 lutego o godzinie 15.30, miedziowi podejmą na Stadionie Zagłębia Legię Warszawą.

– Start ligi niesie trochę nieświadomych, jeśli chodzi o for-

mę drużyn w pierwszych meczach. Pokazaliśmy fajny styl budowania akcji. Ruch jest jednak specyficzną drużyną. Na jej terenie wiele drużyn traci punkty. W Chorzowie grają doświadczeni zawodnicy. Ze stylu konstruowania akcji przez Zagłębie jestem zadowolony, niestety nie udało się dziś wygrać. Postaramy się ten remis odbić sobie w meczu z Legią – mówi Piotr Stokowiec, trener KGHM Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Tomasz Fofa

Ruch Chorzów – KGHM Zagłębie Lubin 0:0 (0:0)

Ruch Chorzów: Putnocky – Konczkowski, Grodzicki, Koj, Oleksy – Surma, Iwanski – Mazek, Lipski, Zięńczuk – Stepiński.

Zagłębie Lubin: Polaček – Todorowski, Dąbrowski, Zozień, Cotra – Woźniak, Kubicki, Rakowski, Starzyński, Janoszka – Papadopoulos.

Żółte kartki: 16. Dąbrowski (ZAG), 18. Papadopoulos (ZAG), 69. Janoszka (ZAG)



Fot. Paweł Andrzejewicz

Rudna bez szans

■ UKS Huta Przemków po raz kolejny potwierdziła, że będzie walczyła o wygraną grupy I legnickiej A-klasy. Podopieczni Sławomira Wałowskiego pokonali czołowy zespół innej grupy tego szczebla rozgrywkowego:

Sparta Rudna

– Sparing z Rudną to dla nas taki fajny przegląd, dzięki czemu będziemy mogli porównać naszą grupę do innej A-klasy. Tym bardziej, że w Rudnej jest kilku fajnych chłopaków – mówił przed meczem Sławomir Wałowski, trener UKS-u Huta Przemków.

Spotkanie rozegrane zostało na boisku ze sztuczną murawą należącym do Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębie, gdzie na co dzień młodzież trenuje szkolenowiec UKS-u Huta.

Przemkowianie w starciu ze Spartą Rudna byli zespołem zdecydowanie lepszym, a wynik nie odzwierciedla tego, co działo się na boisku. Lider grupy pierwszej bardzo szybko wyszedł na prowadzenie, a w ko-



lejnych minutach kontrolował losy meczu i dzięki dwóm bramkom Kacpra Oruby oraz po jednym tra-

fieniu Pietrzyka i Kotwicy ostatecznie pokonał drużynę z Rudnej 4:2.

ADAM MICHALIK

UKS Huta Przemków – Sparta Rudna 4:2

Bramki UKS Huta Przemków: K. Oruba (2), Pietrzyk, Kotwica

Bramki Sparta Rudna: Ostrowski, Siwak



Spotkanie rozegrane zostało na boisku ze sztuczną murawą należącym do Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębie





tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl



DOPLATA DO MIESZKANIA DO 27 000 zł w MdM

NOWE MIESZKANIA W LUBINIE

biuro sprzedaży:
Lubin, ul. Rzeźnicza 1



BĘDZIN POSTRASZYŁ CUPRUM

» **Po pięciosetowym boju pomiędzy Cuprum Lubin a MKS-em Będzin, zwycięstwo odnieśli podopieczni Gheorghe Cretu. Jak przyznali po meczu miejscowi zawodnicy, wygrana nie przyszła im łatwo.**

Początek pierwszego seta nie zapowiadał niespodzianki w wykonaniu ekipy gości. Lubinianie zaczęli od szybkich punktów zdobytych za sprawą Keitha Puparta. Po chwili do ataku przystąpili przyjezdni, którzy dotrzymywali kroku gospodarzom i długo na tablicy wyników mieliśmy stan remisowy. Lepsza postawa w elemencie zagrywki dała Będzinowi rezultat 23:25.

W drugim secie rozjuszeni tym wynikiem lubinianie, przystąpili do szybkiego ataku. W krótkim czasie osiągnęli spore kilkupunktowe prowadzenie. Końcówka to wspaniałe ataki Wojciecha Włodarczyka i Marcina Możdżonka. Rywale byli zaatakowani. Miejscowi wygrali 25:14.

W trzeciej części meczu ekipa Gheorghe Cretu kontrolowała przebieg spotkania.



Zespół zamykający tabelę napsuł nerwów lubinianom. Cuprum zatrzymało dwa punkty

Rywale gonili wynik, ale Cuprum wygrało pewnie 25:20. W czwartym secie na wyróżnienie zasłużył atakujący Będzina – Michał Kamiński, który kilkakrotnie zaskakiwał lubinian atakami ze skrzydeł, a także dobrą grą w elemencie bloku. Pomimo skutecznych kontr Grzegorza Łomacza i dobrej dyspozycji całego zespołu, w tym secie lepsi

okazali się goście, wygrywając 23:25. Mielśmy więc tie-break.

Piąty set to popis dobrej gry każdego z zawodników Cuprum. Keith Pupart i Szymon Romać dali lubinianom wysokie prowadzenie, a kolejne punkty składające się ostatecznie na zwycięstwo, zdobywał Marcin Możdżonek, Wojciech Włodarczyk czy Marcus Böhme.

Miejscowi wygrali 15:7 i cały mecz 3:2.

Niestety daliśmy punkty zespołowi, który zamyka tabelę. Szkoda, bo pięć setów i wydaje się, że był to zacięty i wyrównany pojedynek. Jest jednak tak, że te sety, które wygraliśmy, to bardzo pewnie, a ich zwycięstwa to konsekwencja postawienia się

nam i osiągnięcia celu. Szkoda straconego punktu, ale mamy wygraną – przyznaje Maciej Gorzkiewicz, rozgrywający Cuprum Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Cuprum Lubin – MKS Będzin
3:2 (23:25, 25:14, 25:20, 23:25, 15:7)

MVP meczu: Grzegorz Łomacz (Cuprum Lubin)

Cuprum: Malinowski, Pupart, Bohme, Włodarczyk, Możdżonek, Łomacz i Russek (libero) oraz Gorzkiewicz, Romać, Taht, Kaczmarek (libero)

MKS: Laane, Batchkala, Gaca, Oczko, Piotrowski, Peszko i Kaczmarek (libero) oraz Pawliński, Żuk, Kamiński, Warda, Schamlewski, Stysiał (libero)



Siatkówka dla najmłodszych

Już od trzeciego roku życia możemy posłać swoje pociechy na zajęcia Akademii Maluszka. Treningi prowadzone przez wyszkolonych instruktorów-trenerów, dostarczają młodym ludziom zabawy, integrują i przede wszystkim wprowadzają do świata sportu.

Inicjatywa Przemysława Cedro bardzo spodobała się zarówno dzieciom, jak i rodzicom z naszego powiatu. Akademia Maluszka jest znakomitym wyborem dla najmłodszych, jeśli chcemy, aby aktywnie spędzały popołudnie.

– Zapewniam ruchowy i intelektualny rozwój dzieci

poprzez aktywny udział w zajęciach ogólnorozwojowych z ukierunkowaniem na piłkę siatkową – podkreśla Przemysław Cedro.

Adepci akademii nie tylko mogą rozwijać się fizycznie, trenować siatkówkę, ale także mają okazję spotkać się i porozmawiać ze znanymi zawodniczkami i zawodnikami najwyższych klas rozgrywkowych, jak Iwona Kandora, Marcin Możdżonek czy Szymon Romać.

Dzieci regularnie uczęszczają na mecze PlusLigi w hali RCS. Emocje sportowe i kulturalny doping jest im dobrze znany.

W szeregach akademii mogą wstąpić dzieci od trzeciego roku życia i trenować, aż osiągną 12 lat. Później, młodzie mogą kontynuować przygodę z siatkówką w drużynach UKPS Lubin i Cuprum Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Kontakt:

Przemysław Cedro

tel. 783 251 025, cedro.przemyslaw@gmail.com

www.siatkarskaakademiamalucha.pl



Inicjatywa Przemysława Cedro bardzo spodobała się zarówno dzieciom, jak i rodzicom z naszego powiatu

Fot. Mariusz Babicz

tv regionalna

PIŁKARSKIE NIŻSZE LIGI

magazyn sportowy

wtorek 18:30

cyfrowa telewizja naziemna częstotliwość 650 MHz kanału 43

facebook.com/TvRegionalna twitter.com/tvregionalna